



SPRAWOZDANIE
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
Towarzystwa „Szkoły ludowej”

za czas

od 1 czerwca 1898 do 1 kwietnia 1899 r.

Nakładem Tow. „Szkoły ludowej”.

W KRAKOWIE,
CZCIONKAMI Drukarni Związkowej
pod zarządem A. Szyjewskiego.
1899.



TREŚĆ.

- I. Protokół VI-go Walnego Zgromadzenia Towarzystwa „Szkoły Ludowej“ w Stanisławowie.
 - II. Sprawozdanie Zarządu głównego :
 - a) czynności wewnętrzne Zarządu ;
 - b) szkoła w Białej ;
 - c) inne szkoły Towarzystwa ;
 - d) szkoły dla analfabetów ;
 - e) czytelnie i wypożyczalnie książek ;
 - f) wykłady popularne ;
 - g) inne czynności Zarządu.
 - III. Sprawozdanie z działalności Kół.
 - IV. Tablice zawierające spisy Kół miejscowych, spis Kół będących własnością Towarzystwa, spis szkół dla analfabetów, spis wypożyczalni książek, liczbę członków Towarzystwa, skład organów Towarzystwa, wykaz imienny członków honorowych, założycieli i dożywotnich.
 - V. Sprawozdanie kasowe.
-



I.

Protokół VI. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa „Szkoły Ludowej“, które odbyło się w Stanisławowie d. 29 i 30 maja 1898 r.

Obecni członkowie Zarządu głównego: Dr Ernest Bandrowski, Kazimiera Bujwidowa, Mieczysław Offmański, Antoni Górnisiewicz, Dr. Ernest Adam, Dr. August Balasits, Józef Łokietek, Marya Siedlecka, Kasper Wojnar, Jadwiga Skałkowska i Dr. Gabriel Sysak.

Delegaci Kół miejscowych: M. Chrobak, E. Jakubscheg, J. Dymnicki, M. Elektorowiczowa, A. Grabowska, T. Fiałowska, H. Langierowa, M. Dydyńska, J. Szydłowski, E. Bieganowski, K. Dębicki, B. Mardyrosiewicz, Z. Sysakowa, M. Wilezyński, W. Feldman, Czermakowa, F. Milerowicz, Dr. E. Frisch, Dr. M. Liptay, Dr. S. Cisek, J. Moczydłowski, J. Zaborniak, H. Kisielewski, A. Potocki, ks. M. Kozak, M. Głazewska, T. Piaskiewiczowa, Dr. W. Jurkiewicz, W. Jabłoński, M. Szwabowicz, W. Axentowicz, J. Słowik, J. Korta, J. Jaroszyńska, B. Urbanowicz, Biechoński, Wekslerowa, Wołkowska, W. Dąbrowski, Gargas, Müller, Baczyński, Łukaszewicz, Nemetzowa, Mroczkowska, Kudelska, Szponarowa, Lorsch, Lindner, Gaspary.

Pierwsze posiedzenie d. 29 maja 1898 r.

Zjazd rozpoczął się wysłuchaniem Mszy św. o godzinie 9 rano, w kościele farnym rzym.-kat., podczas której śpiewał chór rękodzielników ze Stowarzyszenia „Gwiazda“. Obrady odbywały się w sali teatralnej im. Moniuszki. Delegatów powitał burmistrz m. Stanisławowa p. Nimhin, życząc pracom

Zjazdu najkorzystniejszych rezultatów na pożytek ojezyźnie. Imieniem stanisławowskiego oddziału, witał delegatów przewodniczący tutejszego Koła męskiego adw. dr. Lorsch, podnosząc kulturną pracę Towarzystwa. Piękne przemówienie swoje zakończył dr. Lorsch, wyrażeniem nadziei, że praca ofiarna i obywatelska delegatów Towarzystwa uprawnia do krzepienia się ukochaną strofą naszą, że „Jeszcze nie zginęła“. Z kolei przemówił wiceprezes Towarzystwa „Szkoły ludowej“ dr. Ernest Bandrowski:

„Szanowne Zgromadzenie! W ostatnim roku istnienia Towarzystwa „Szkoły ludowej“, zaznaczył Zarząd główny znaczną ruchliwość Kół we wschodniej połaci naszego kraju. Od Przemysła ku Bukowinie istnieje cały szereg Kół, a między niemi takie, które korzystając z okoliczności sprzyjających, rozpoczęły działalność na większą skalę, bo chcą budować szkoły, zakładają coraz bogatsze czytelnie i wypożyczalnie, szkoły dla analfabetów i t. d. Fakt ten wita Zarząd główny z szczególniejszem zadowoleniem, a chcąc dać wyraz szczególnego uznania, a zarazem sposobność szerszego zainteresowania się temi sprawami przez społeczeństwo polskie tej części naszego kraju, postanowił, jednomyślną uchwałą, tegoroczne Walne zebranie zwołać do Stanisławowa. Nie potrzebuję dodawać, że zewsząd doznaliśmy pod tym względem najlepszego poparcia, a w pierwszym rządzie ze strony Szanownej reprezentacyi tego pięknego miasta. Tego rodzaju poparcie uważamy za dowód poważania pracy Towarzystwa, żmudnej, bezinteresownej, mającej na względzie jedno z największych dóbr człowieka, t. j. oświatę. Przyjemniej pracować, gdy do tej pracy odbiera się zewsząd zachętę, opadają ręce, gdy najlepszym zamiarom tylko głuche towarzyszy milczenie lub tylko przeszkody, po drodze stawiane“.

Wyraziwszy szczerą podziękę reprezentacyi miejskiej za gościnę, powitał mowca delegatów, którzy nie szczędzili trudów, aby z dalekich przybyć stron i wspólnie zastanowić się nad sprawami Towarzystwa. „Ofiara ta“, rzekł mowca, „czyni Wam zaszczyt, a przyniesie pożytek idei, po której spodziewamy się, że uzdrowi nasze społeczeństwo“.

Ubiegły rok istnienia Towarzystwa — jak zawsze — ma swoje chmurne i pogodne chwile. W pierwszych prawie początkach ułożyliśmy do snu wiecznego Adama Asnyka, naszego nieodżałowanego prezesa. Oddaliśmy mu wraz z całym narodem cześć, na jaką ten zasłużony, a wierny syn ojezyny sobie zapracował, ale smutek zaciężył na Towarzystwie i obawa, czy ta strata nie wpłynie na pewien zastój Towarzystwa, bo

rzeczą jest naturalną, że każda idea stoi ludźmi, a coś dopiero gdy ideę tę dzierży jak sztandar wódz tak znamienity, jak Asnyk. Na szczęście i pociechę Zarządu, tak się nie stało — Towarzystwo nietylko że nie cofnęło się na drodze, którą postępuje, przeciwnie, poszło dalej. Zarząd upatruje w tej okoliczności wymowny dowód, że idea, którą w osobie ś. p. Asnyka przedstawia Towarzystwo, zapuściła głębokie korzenie w społeczeństwie. Z tego pocieszającego faktu wysnuwa Zarząd nowy tytuł wdzięczności dla ś. p. Asnyka, a mianowicie, że w stosownej chwili ideę podniósł i w ciągu swych ostatnich lat życia tak bardzo potrafił ją utrwalić. Niechże pamięć Asnyka — jak nie zaginie w narodzie — złotemi głoskami wyryje się w historii naszego Towarzystwa, niech będzie jednym z listków wawrzynu, który zdobi jego piękną skroń, niech mu zapewni wdzięczność tych maluczkich, którym Towarzystwo nasze pragnie zapewnić oświatę narodową.

Szczegóły rozwoju Towarzystwa znajdują się w sprawozdaniu Zarządu, rozesłanego Wam delegatom i pojedynczym Kołom. Sprawozdanie to będzie poddane szerokiej dyskusji i dlatego nie będę dotykał szczegółów, a pozwolę sobie dać ogólny pogląd na dzieje Towarzystwa w ubiegłym roku, oraz podzielić się zamiarami Zarządu głównego.

Główną podstawą działania Towarzystwa są jego członkowie, zgrupowani w Kołach. Ile mamy członków, dokładnie powiedzieć nie możemy, wiemy tylko, że dotąd wydaliśmy kart legitymacyjnych blisko 10.000. Liczba to poważna, jak na nasze stosunki, ale jakże niedostateczna dla skutecznego poparcia zadań Towarzystwa. Czeska „Matica“, niemiecki „Schulverein“ liczą członków stałych na dziesiątki tysięcy; my, jak we wszystkim, niestety, skromniejsi. I dlatego pierwszym zadaniem Zarządu było, jest i będzie jednanie członków — a tem zadaniem dzielimy się z Kołami naszymi. Znacznymi pod tym względem sukcesami trudno się nam pochwalić; możemy tylko zapewnić, że Zarząd główny nie zaniedbuje żadnej sposobności, że przypomina się bardzo, a bardzo często społeczeństwu i że tego na przyszłość czynić nie zaniedba. W ogólności jednak Zarząd stwierdzić może postęp pod tym względem wprowadzie powolny, ale stateczny.

Kół mamy tego roku o 6 więcej, a między niemi, na co szczególniejszą zwracam uwagę, jedno na dalekim stąd Zachodzie w Morawskiej Ostrawie, gdzie tysiące robotników polskich pracuje w oderwaniu od swej macierzy, bez szkoły polskiej, bez otoczenia i ducha polskiego. Inicytywa zbudziła

się tam na miejscu. Koło tamtejsze powstało z inicjatywy miejscowej. Że Zarząd główny powitał gorąco ten fakt i że Kołu tamtejszemu nie poskąpi w granicach możliwości swego poparcia, to rzecz pewna, jak również pewną jest rzeczą, że z tego tytułu powstaną dla Towarzystwa zobowiązania w formie budowy szkoły i t. d. Zwracam już dziś na tę okoliczność uwagę szan. Kół, a przez nie całego społeczeństwa naszego, a zwracam z tą dumą, że świadomość narodowa na kresach zaczyna się budzić coraz więcej i że obowiązkiem jest Towarzystwa świadomość tę popierać wszelkimi siłami“

W działalności Kół w ogólności nie zaszła żadna przerwa. Prawda, są Koła, które zaledwie istnieją i to dzięki tylko obywatelskiej pracy jednostek szlachetnych — ale nie mamy żadnego Koła, któreby się rozwiązało. I możemy się oddawać nadziei, że przyjdzie chwila przyjaźniejsza, gorętsza, a te niby eiche Koła zbudzą się do życia i oddadzą usługi poważne, jak je oddaje przeważna większość naszych Kół. Ze sprawozdań tych Kół Zarząd główny przekonywa się z radością, że wprawdzie nie bez walk, niekiedy wcale przykrych, o których później wspomnieć muszę, Koła pracują i budują powoli wspinały gmach oświaty narodowej. Gdybyśmy porównali każdoroczną działalność Kół w całości, musielibyśmy zobaczyć pewne, i to znaczne, rozszerzenie jej, ogarnianie większych zakresów pracy, pewną dążność do samodzielnego działania w obrębie oczywiście statutu. W pierwszych latach ograniczały Koła swoją działalność do przysyłania pewnej części składek Zarządowi głównemu, a zatrzymywania drugiej u siebie na cele lokalne. Z tych źródeł zbierały się w kasie Zarządu pokaźne sumy, które umożliwiały podjęcie większej akcyi, w kasach natomiast pojedynczych Kół pozostawały kwoty, stosunkowo małe, a w każdym razie za małe, aby na własną rękę podjąć coś niejako w większym stylu. A gdy stosunki lokalne wymagały namacalnego niejako celu dla ofiarności — boć nareszcie nawet w najkorzystniejszych naszych warunkach wszędzie dużo biedy i dużo do naprawienia, a leży w ludzkiej naturze swoją biedę najwięcej odczuwać — to Koła, pragnąc udowodnić pożyteczność swoją, obracały skromne swoje zapasy na cele lokalne, drobne. Taka z konieczności bezprogramowa działalność nie okazała się jednak skuteczną, by usunąć niezadowolenie i tych, którzy ofiarowali i tych, którzy krytykowali. Ten stan rzeczy spowodował wręcz odmienny skutek. Niektóre Koła, powiedzmy odrazu, bardzo nieliczne, upadały na siłach pod tem niezado-

wolaniem, zamierały poniekąd, inne natomiast zrywały się do szerszego lotu, do akcyi w szerszym stylu. Jedne i drugie natomiast zaczęły żywić do Zarządu głównego żal z powodu tego niezadowolenia we własnym niejako domu. A Zarząd główny nie przeoczał bynajmniej tego zjawiska, uważał je jednak za konieczną do pewnego stopnia ewolucyę, widząc w chwilowem niezadowoleniu zawiązek żywszej i skuteczniejszej akcyi Kół, a tylko było jego troską, stojąc na straży statutu, i bacząc zawsze na całość zadań Towarzystwa, wytyczać tej zrywającej się akcyi odpowiednie tory, tak, aby szczególne jej wchodziły w ramy dobrze zorganizowanej całości. Dzięki takiemu stanowisku Zarządu z jednej, a ambicyi i poszanowaniu przyjętych ustaw przez poszczególne Koła z drugiej strony, znika ów cień niezadowolenia z roku na rok, a to, co groziło pozornie, nie powiem rozbięciem, ale pewnym zastojem w pracy, przeradza się powoli w pewną emulacyę Kół pomiędzy sobą i z Zarządem głównym.

Koła, stosownie do środków, podejmują akcyę ogólnego niejako planu działania; jedne, zamożniejsze działają różnorodnie, podtrzymują biedniejsze gminy w budowie szkół, przyczyniają się do potrzeb szkolnych, utrzymują czytelnie i wypożyczalnie, zakładają szkoły dla analfabetów, a niektóre zrywają się do budowy szkół. Co więcej, zaczyna się pojawiać pewien podział pracy. Mamy n. p. Koła, których specjalnością są wypożyczalnie i czytelnie, innych szkoły dla analfabetów i t. d. Objaw to niewątpliwie pocieszający pod każdym względem. Sama w szerszych granicach podejmowana działalność Kół, przynosi oczywiście bezpośredni pożytek i skutek w myśl statutów Towarzystwa. Ona zajmuje nadto uwagę coraz szerszych warstw, zjednywa przyjaciół, a co zatem idzie, budzi także ofiarności na cele Towarzystwa.

Z uwag tych zrozumiałe jest stanowisko, zajmowane przez Zarząd główny. Nigdy nie pozostawał on i nie pozostaje w jakiegokolwiek sprzeczności z Kołami, których samodzielność, statutem określoną, uważa za objaw dobrze zapowiadającej się żywotności Towarzystwa. Jeżeli skąd, to ze strony Zarządu mogą Koła liczyć na najzupełniejsze poparcie w granicach możliwości. Ta samodzielność, to darcie się na szczyty, jest objawem zdrowia, jest główną podstawą działania Towarzystwa. Ale z drugiej strony trzeba pamiętać, że Zarząd główny jest stróżem całości, że zatem z natury rzeczy musi czuwać nad tem, aby ta ruchliwość była zgodną, rytmiczną niejako, by z tej szla-

chętnej ambicyi jednostek nie wypłynęła szkoda dla całości. Trzeba dalej pamiętać, że są sprawy, których poszczególne Koła przeprowadzić nie zdołają, że obok samodzielnych Kół, potrzeba jeszcze samodzielniejszego Zarządu. Inaczej całość będzie chromać, a z czasem się rozluźni i Towarzystwo upadnie.

Tu miejsce poświęcić kilka słów tej sumie działalności dotychczasowej Towarzystwa. — Towarzystwo buduje dalej szkoły, a między nimi jedną, która po wszystkie czasy będzie chlubą imienia polskiego; utrzymuje 8 szkół analfabetów w 15 oddziałach, 39 czyteln i bezpłatnych wypożyczalni, w których dziesiątki tysięcy przeczytano tomów; podtrzymuje naukę języka polskiego w kilku szkołach na Bukowinie, a wreszcie przystąpiło do systematycznej organizacyi kursów ludowych, z których w przyszłości ma się wytworzyć organizacya na wzór istniejących w innych krajach instytucyj uniwersytów ludowych.

Jak widzimy, robota wre na całej linii i to w najrozszybszych kierunkach, statutem przewidzianych. I pod tym względem postęp zrobiono rzeczywisty. Czy jednak wszystko zrobiono, czy poruszono wszystkie środki działania statutem i istotą rzeczy wskazane? Do tego punktu nieskończenie jeszcze daleko; w żadnej z poruszonych kwestyj nie poszliśmy daleko. Jest tylko jakoś znaczna w działaniu, niema ilości, jest rozmaitość sposobów dobieranych, ale liczba przypadków stosowania jest względnie mała. Cóż znaczy bowiem wobec ogromu braków tych kilka szkół, które oddaliśmy na użytek publiczny, tych 8 szkół analfabetów w kraju, w którym analfabetów jest setki, tysiące, krocie? Czy można tu winić Towarzystwo lub który z jego organów? Chyba nikt nie pozwoli sobie na ten zarzut, choćby dlatego, że strona finansowa Towarzystwa bierze nas pod tym względem w obronę. Nie ulega wątpliwości, że dochody Towarzystwa i w tym roku są pokaźne, jednakże wystarczy jeden rzut oka, aby się przekonać, jak niedostateczne w porównaniu do zadań Towarzystwa. Tu znowu nasuwa się mimowolnie porównanie z „Schulvereinem“ i „Maticą skolską“. Jakże nam daleko do tych kroci tysięcy, które składają tamte społeczeństwa na rzecz swej oświaty, a o ileż gorzej wypada to porównanie, jeżeli sobie uprzytomnimy, że braki nasze na polu oświaty bez porównania są większe.

Towarzystwo całe, a z niem i Zarząd główny świadome są tych niedostatków, ale czyż dlatego ma założyć ręce?

Przenigdy! Nasamprzód Towarzystwo nasze, choć ubogie, potrafiło w krótkim stosunkowo czasie dojść do okazałych i trwałych wyników i przekonane jest, że tych kilka szkół, tych kilkanaście czytelni i wypożyczalni i t. d., to nie frazesy znikome, to są rzeczywiste fakta. A powtóre, Towarzystwo wykazuje rok rocznie postępy w swej działalności, rozwija się, idzie naprzód, a więc dojdzie do celu! A proszę wierzyć, że droga ta nie jest kwiatami uślaną, pełno na niej cierni, pełno przeszkód, które z wolna i cierpliwie i z pobłażaniem chrześcijańskim usuwać wypada. Towarzystwo nasze mogłoby, powinno by zgromadzić koło siebie więcej przyjaciół, gdyby nie pewne uprzedzenia, obawy, a nawet podejrzywania, z któremi z pokorą walczyć wypada. Trudno! u nas przyzwyczajono się oddawna oceniać wszystko z politycznego punktu widzenia tak, że Towarzystwo, które tylko oświatę, wolną od wszelkiej przymieszki politycznej, propaguje, może się wydawać pewną anomalią, która może z tego powodu wzbudza pewne zdziwienie, a w następstwie podejrzenie.

Cóż na to poradzić? Niema innej rady, jak tylko gromadzić coraz więcej dowodów działalności naszej, a więc budować szkoły, zakładać szkoły dla analfabetów, czytelnie, wypożyczalnie i t. d. Takie fakta przemawiają wyraźnie, one niech będą odpowiedzią naszą. Z tego miejsca mogę tylko zaznaczyć ponownie, że Towarzystwo „Szkół ludowej“ nie służy żadnemu stronnictwu, tylko całemu narodowi. Miejmy nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy te marne obawy ustaną, kiedy w gronach naszych Kół zobaczymy tych wszystkich, którzy dziś, zdala, na ubożu pozostają, a którym tak samo, jak nam, oświata narodowa leży na sercu. Pamiętajmy także, że cośmy dotąd stworzyli, zawdzięczamy ofiarności publicznej, że nie skąpiły nam poparcia nietylko jednostki, ale i instytucje publiczne, a przede wszystkim fundacya imienia Tadeusza Kościuszki i wysoki Sejm. Niech mi wolno będzie z tego miejsca złożyć najgłębsze podziękowanie wszystkim, a w pierwszym rzędzie fundacyi Kościuszkowskiej, wysokiemu Sejmowi, które hojną pomocą przyczyniły się do budowy szkoły polskiej na kresach.

W końcu należy mi wspomnieć o jednej okoliczności, którą Towarzystwo coraz bardziej się niepokoi.

Ze sprawozdań krajowej Rady szkolnej do Sejmu mamy rok rocznie sposobność dowiedzenia się o stanie oświaty ludowej w kraju. Z zadowoleniem dowiadujemy się, że Rada

szkolna dokłada rozmaitych starań w celu polepszenia stanu szkolnictwa ludowego, z przykrością natomiast, że ów stan jest zawsze nieszczególny, niedobry, jeżeli nie opłakany. I tak czytamy w sprawozdaniu za rok 1896, że obok szkół czynnych, mamy jeszcze zawsze znaczny zapas szkół zorganizowanych, ale nieczynnych. I tak:

w r. 1894/5	na	4.043	szkół	było	nieczynnych	453
„	1895/6	„	4.079	„	„	479
„	1896/7	„	1.105	„	„	505

Dowiadujemy się dalej, że te zorganizowane tylko w teorii szkoły — nie mogą wejść w życie bądź to z braku budynków, bądź też nauczycieli. Dowiadujemy się dalej, że o koło 1600 gmin znajduje się zawsze bez szkoły i że przeszło 300.000 dzieci pozbawionych jest nauki szkolnej. Są to fakta bolesne, a cyfry wprost przerażające. I mimowoli rodzi się pytanie: czyż będzie kiedy lepiej, czy wyswobodzimy się kiedy z tej niewoli ciemnoty i niezdrowia społecznego? Zdaniem Rady szkolnej, niewątpliwie słusznem, jedyne lekarstwo na tę niemoc ciężką jest hojniejsze, znacznie hojniejsze uposażenie funduszu szkolnego. Ale tego uposażenia nie ma i nie ma. Kwestya szkół i bytu nauczycielskiego ciągle niezalutwiona z powodu, że kraj ciężarom tym podołać — jak mówią — nie może. Trudno tę kwestyę z tego miejsca rozstrzygać, ale wolno zapytać, czy tak ma dalej pozostać? Czy mamy wiecznie pozostawać w tem zaczarowanym kole ciemnoty narodowej? czy też może jednym większym wysiłkiem wyrwać się z tej niemocy, by w końcu zetrzeć plamę, za jaką u schyłku XIX stulecia brak szkół w naszym społeczeństwie uważać musimy.

A zanim to nastąpi, sędzę, że bądź co bądź trzeba użyć wszelkich środków, któreby rozwój oświaty przyspieszyć mogły. Mam tu na myśli szkoły dla analfabetów, instytucję wędrownych nauczycieli, które w naszym nieszczęsnem położeniu bezwarunkowo na wielką należałoby zastosować skalę.

Nie są to, jak mniemam, tylko moje uwagi, przeciwnie, wypowiadam je z tego miejsca na podstawie doświadczenia przykrego w łonie Towarzystwa. Coraz częściej dochodzą nas głosy — po co budujecie szkoły, po co wołacie o szkoły; żądaniu temu nie podołacie, skoro Sejm nie jest w stanie jemu podołać. Głosy takie są tylko wyrazem pewnego, zrozumiałego zresztą zwątpienia, czy zniechęcenia. Wskazuję na ten

objaw z obowiązku tylko, dla przestrogi zaznaczam jednak, że Zarząd główny wcale nie uznaje ich słuszności, chociażby z powodu, że każda szkoła nowa, którą Towarzystwo odda społeczeństwu, zmniejsza zwolna ale statecznie i skutecznie tę przerażającą cyfrę szkół, których w kraju brakuje. A więc w całej mocy pragnie Zarząd główny utrzymać główny cel swego istnienia t. j. budowę szkół i dlatego w roku obecnym, w roku poświęconym pamięci i czei wielkiego apostoła światła w narodzie, Zarząd główny wzywa społeczeństwo do składek na fundusz budowy szkół imienia Adama Mickiewicza i poleca tę sprawę niezmordowanej czujności i troskliwej opiece wszystkich Kół Towarzystwa“.

Po sprawdzeniu legitymacji uczestników Walnego zgromadzenia przez sekretarza Towarzystwa, p. Offmańskiego, powołał Przewodniczący na weryfikatorów protokołów p. Ksawerę Mroczkowską i p. St. Błotnickiego, na skrutatorów zaś p. Stefanę Wechslęrową i p. dr. Lorschea.

Protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia przyjęto bez zmiany, a sprawozdania Zarządu głównego i Rady nadzorczej odesłano do komisji, która na następnem posiedzeniu ma przedłożyć odpowiednie wnioski.

Z kolei odczytała sekretarka p. Bujwidowa wnioski, zgłoszone do Zarządu głównego.

I. Wnioski akademickiego Koła we Lwowie:

1) Poleca się Zarządowi głównemu, ażeby ewentualnie z „Tow. oświaty ludowej“, przeprowadził statystykę czytelní ludowych, tak co do treści dzieł czytanych, jak i rodzaju czytelników.

2) Uchwala się rezolucję do Rady szkolnej krajowej, aby poleciła kierownikom szkół ludowych, iżby ci czuwali nad planem książek w czytelniach szkolnych, urządzanych za staraniem Tow. „Szkoły ludowej“.

3) Uważa się za pożądane, żeby książki w czytelniach były od czasu do czasu wymieniane.

4) Poleca się Zarządowi głównemu założenie i utrzymanie Uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza w większych miastach Galicyi.

II. Wniosek III-go krakowskiego Koła. Zgromadzenie uchwala na pamiątkę setnej rocznicy urodzin Mickiewicza założyć instytucję, mającą na celu popularyzowanie wiedzy, wśród szerokich warstw ludności, pod nazwą „Mickiewiczowska wszechnica ludowa“.

III. Wniosek p. Mroczkowskiej ze Stanisławowa o zakładaniu ochronek szczególnie tam, gdzie szkół niema, oraz w miejscowościach, gdzie mniejszość ludności polska język ojczysty zaniedbuje a z czasem też go zatracza wraz z poczuciem swej narodowości.

IV. Wniosek p. Słowika, sekretarza Koła w Morawskiej Ostrawie, o ułożenie i rozpowszechnienie odezwy o znaczeniu i zadaniach Towarzystwa „Szkół ludowej“ i „Koła“ w Morawskiej Ostrawie.

V. Wniosek p. Maryi Siedleckiej z Krakowa o utworzenie instytucji wędrownych nauczycieli, którzy by udzielali nauki czytania, pisania w zimowych miesiącach. oraz o dodatkowe honorowanie przez Tow. „Szkół ludowej“ nauczycieli ludowych po 100 złr. rocznie w tych miejscowościach, gdzie szkoła z powodu braku nauczycieli jest zamknięta.

VI. Wnioski mieszanego Koła we Lwowie:

1) O wprowadzenie w życie jak najrychlej uniwersytetu ludowego.

2) O rozesłanie kwestyonariusza do nauczycieli ludowych o podanie dat, dotyczących rozwoju szkolnictwa, a to celem przedłożenia memoryału Sejmowi o poprawę bytu nauczycieli i pogłębienie wiedzy, zwłaszcza w kierunku wykształcenia narodowego.

3) W sprawie wczesnego, na 4 tygodnie przynajmniej przed Walnem zgromadzeniem, rozsyłania Sprawozdania i zamknięć rachunkowych przez Zarząd główny.

VII. Koło pań w Sanoku, w sprawie zwoływania Zgromadzeń walnych co 2 a nawet co 3 lata.

VIII. Koło męskie w Krakowie w sprawie udzielania tym osobom i instytucjom, które się przyczyniają do znacznego pomnożenia liczby członków Towarzystwa i skutecznie popierają jego cele, ozdobnych podziękowań i ogłaszanie ich nazwisk w dziennikach.

IX. Wnioski Koła mieszanego we Lwowie, uzupełniające wnioski p. Mroczkowskiej, ażeby przy ochronkach zakładać szkoły dla analfabetów, oraz wnioski Koła akademickiego we Lwowie, iżby nadzór nad czytelniami należał do obowiązków nauczyciela ludowego.

Delegat z Borysławia p. Adam Łukaszewski zgłosił wreszcie wniosek, należyście przez 10 delegatów innych Kół poparty, o spotęgowanie akcji w kierunku Zawiazywania i tworzenia jak największej liczby Kół miejscowych.

Wniosek ten stosownie do postanowień statutu, będzie traktowany dopiero na przyszłorocznem Walnem zgromadzeniu.

Do komisji dla rozpatrzenia sprawozdań Zarządu głównego i Rady nadzorczej weszli pp.: dr. Adam, dr. Balasits, Czeimakowa, Deyczakowski, Kostecki, Kudelska, Lindner i Wierzeyska.

Do komisji dla rozpatrzenia wniosków zostali wybrani pp.: Baczyński, Gargas, dr. Liptay, Milerowicz, Słowik, Feldmann, Wilezyński, Mardyrosiewicz, Elektorowiczowa, Moczydłowski, Mroczkowska, ks. Kozak, Müllerowa, Wechslerowa, Siedlecka i Łokietek.

Objaśnienia w komisjach dawali: sekretarka p. Bujwidowa, sekretarz p. Offmański i buchalter p. Górnisiewicz.

Pp. Bieganowski i Szydłowski zgłosili wniosek nagły, o zmianę programu obrad w ten sposób, ażeby komisye zaczęły prace popołudniu a następny dzień cały był poświęcony obradom wspólnym, zauważając przy tej sposobności, że Koła nie wiedzą, co się w Zarządzie głównym dzieje, brak jest bowiem między nimi kontaktu; należy zatem z Walnego zgromadzenia przynajmniej należycie korzystać, żeby się czegoś od Zarządu głównego dowiedzieć. Wniosek ten jednak się nie ostał.

Drugie posiedzenie d. 30 maja 1898 r.

Całe przedpołudnie pracowały pilnie komisye. Sprawozdawca pierwszej, t. j. sprawozdawczej, p. Deyczakowski odczytał referat, obejmujący kilkanaście wniosków, które były przedmiotem gruntownej dyskusji, oprócz kwestyi udzielenia absolutorium Zarządowi głównemu, którego udzieliło Zgromadzenie bez dyskusji.

Delegat jarosławski p. Bieganowski zarzuca Towarzystwu ospałość i anemię. Wiele Kół ograniczyło się do przesłania Zarządowi głównemu wkładek. Wytworzyła się pewnego rodzaju biurokracya. Rzecz dziwna, że wielu ludzi poważnych, należących n. p. do Towarzystwa „Oświaty ludowej“, do „Szkoły ludowej“ należeć nie chcą. Mowca pyta się, czemu to przypisać, żąda na te i na inne pytania odpowiedzi.

Delegat krakowski p. W. Feldmann widzi przyczynę anemii w braku jednolitości działania poszczególnych Kół. Panuje pewna anarchia. Działalność jest rozprószona, wskutek czego cel się zatracą główny, ideał wielki ginie, bez ideału zaś wielkiego Towarzystwo rozwijać się nie może. Krytykuje

budowanie szkół, bo to należy do kraju. Natomiast uniwersytety ludowe, bezpłatne wypożyczalnie książek, z których korzystają dziesiątki tysięcy ludzi, powinny być celem głównym. Towarzystwo powinno tam działać, gdzie inne czynniki nie działają. Tow. „Szkoły ludowej“ nie jest humanitarnem i szkoda sił i pieniędzy, spotrzebowanych dla tych drobnych celików. Mowca proponuje utworzenie posady płatnego lustratora Kół, na wzór lustratorów Kółek rolniczych.

Odpowiedział na te zarzuty i poglądy delegat kołomyjski dr. Sysak, który zauważył, że nie można zapatrywać się na sprawy Kół miejscowych przez szkła wysokich wyobrażeń o zadaniach „Szkoły ludowej“. Koła te straciłyby członków najzupełniej, gdyby tych „celików“ nie uwzględniały. Musimy się liczyć z biedą w kraju. My na prowincyi musimy należeć równocześnie do kilkunastu Towarzystw, członkowie ich pragną widzieć rezultaty swojej działalności na miejscu, nie zaś we Lwowie lub w Krakowie!

Poparł zapatrywania p. Feldmanna p. Urbanowicz, poczem p. Feldmann jeszcze raz przemawiał za więcej duchową działalnością Towarzystwa. P. Bieganowski przypomniał hasła Asnyka, ażeby wypisać sobie na sztandarze, iż szerzyć należy oświatę wszystkimi środkami. Wnosi rezolucyę, ażeby Koła przynaglić do rozwinięcia działalności na alfabetyw starszych, a nie ograniczać je na dzieci, bo te są obowiązane do szkoły chodząc.

Poglądy pp. Bieganowskiego i Feldmanna prostowali pp. Łokietek i dr. Sysak, odpowiadali zaś na zarzuty stawiane działalności Zarządu głównego pp. dr. Bandrowski, Bujwidowa, Lorsch i inni.

Rezolucye odnośnie pp. Bieganowskiego i Feldmanna będą traktowane regulaminowo.

Uchwalono potem następujące rezolucye, przekazane przez komisją sprawozdawczą.

1) Zarząd główny uda się z prośbą do Rady szkolnej względnie do Sejmu, o przyjęcie szkoły w Białej na etat krajowy

2) Zaleca się stawianie szkół — gdzie to możliwe — murowanych.

3) Wyrazić uznanie pracy nauczycieli i nauczycielek przy szkołach fundacyjnych, celem zaś zapewnienia sił nauczycielskich przy szkołach nowokreowanych, zaleca się remuneration nauczycieli kwotą 100 złr. rocznie.

4) Zarząd główny postara się:

- a) o wykaz statystyczny szkół ludowych polskich w Galicyi wogóle, które od początku istnienia Towarzystwa otrzymały zasiłki, a to celem zaznajomienia publiczności o dodatniej stronie działalności Towarzystwa;
- b) Zarząd postara się o statystykę tych szkół, które dla braku budynków nie weszły w życie;
- c) o statystykę gmin, bądź szczytów polskich, bądź o poważnej mniejszości polskich mieszkańców, w których szkoły wcale nie istnieją, nadto takąż statystykę z Bukowiny i Śląska.

5) Zarząd główny postara się o wyszukanie nowych środków i sposobów dla przysporzenia funduszków Towarzystwu, nadto o obudzeniu większego zajęcia u publiczności, bądź to stałą rubryką w dziennikach, bądź odezwami o dobrowolne składki.

6) Poleca się Zarządowi głównemu, ażeby gorętszą otaczał opieką wschodnią część Galicyi.

7) Część dochodu z loteryi (proponowanej przez p. Eljasza) przeznaczyć na rzecz Koła w Morawskiej Ostrawie.

8) Zarząd główny powinien częściej lustrować Koła, jak najrychlej zaś przedsięwziąć lustrację tych Kół, które są nieczynne, a lustrowane dotychczas nie były.

Referent komisji dla wniosków p. Milerowicz (Stanisławów) przedstawił pilne wnioski, dotyczące założenia w Mor. Ostrawie:

- a) szkoły dla analfabetów;
- b) systemizowania posady wędrownego nauczyciela dla Mor. Ostrawy;
- c) założenia szkoły polskiej i ochronki polskiej tamże.

Wnioski te przyjęto *en bloc*, bez dyskusyi, a p. Mroczkowska ze Stanisławowa (wśród ogólnego aplauzu), złożyła natychmiast na ręce Przewodniczącego na ten cel kwotę 100 złr.

Następnie także bez dyskusyi przyjęto wniosek dra Adama, ażeby na cele powyższe wyasygnował Zarząd główny kwotę 300 złr. i wezwał Koła prowincjonalne do zbierania ofiar dla Koła w Mor. Ostrawie.

Delegat tamtejszy p. Słowik podziękował Zgromadzeniu za tę sympatyę dla braci kresowej i zapewniał, że czynami postarają się robotnicy polscy w Mor. Ostrawie udowodnić, że byli tego godnymi.

Wnioski p. Siedleckiej z Krakowa zostały odesłane do rozpatrzenia Zarządowi głównemu, wnioski p. Mroczko-

wskiej (o zakładanie ochronek) przyjęto jednogłośnie, poczem przystąpiło Zgromadzenie do sprawy może najważniejszej, do kwestyi uniwersytetu ludowego.

P. Feldmann żądał wybrania mowców generalnych sprzeciwił się temu dr. Adam; mogłoby się komuś zdawać, że w Zgromadzeniu był ktoś, samej idei uniwersytetów ludowych przeciwny, co nie jest; p. Bieganski żądał wyjaśnień, jak mają być te uniwersytety zorganizowane; p. Łokietek sądzi, że sprawa nienależycie jest przygotowana i odesłać ją należy do Zarządu głównego. Delegat p. Wojnar wyobraża sobie te uniwersytety na wzór norweskich; delegat p. Gargas wchodzi na pole teoretycznych wywodów i wyraża obawę, że jeżeli nie załatwi tej sprawy Tow. „Szkoły ludowej“, załatwi ją „kto inny“, ze szkodą dla sprawy narodowej.

Gorąco przemawiał za sprawą uniwersytetów, p. Antoni Potocki, który zarówno z moralnej, jak z materyjalnej strony widzi, że założenie uniwersytetów ludowych tylko może przynieść Tow. „Szkoły ludowej“ korzyść.

Rozpoczęła się dyskusya trochę bezładna, gdyż z powodu pory spóźnionej zaczęto się mieć ku wychodowi.

Po sprawdzeniu, że kompletu niestety niema, obliczono bowiem, że osób w Zgromadzeniu bierze udział tylko 40, statut zaś wymaga obecności co najmniej 50 osób, widział się Przewodniczący zmuszony Zgromadzenie zawiesić.

Rozpoczęły się rekryminacye, kto winien, że sprawę uniwersytetów ludowych zabagniono. Żądali pp. Kisielewski, Feldmann, Potocki, Wojnar i inni, ażeby Zarząd główny wziął objawione przez większość Zgromadzenia życzenie, utworzenia uniwersytetów ludowych, jako dyrektywę, ażeby sie najrychlej wprowadzeniem w życie tej instytucyi zajął.

Przewodniczący dr. Bandrowski ułagodził wzburzone umysły, doradzając, ażeby zgromadzeni, opierając się na § 48 statutu, zażądali zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, specjalnie dla sprawy uniwersytetów ludowych. Zgromadzenie to mogłoby się odbyć w dzień odsłonięcia pomnika Mickiewicza w Krakowie.

Przed rozejściem się Zgromadzenia, zakomunikował Przewodniczący wynik wyborów:

Wybrani zostali do Zarządu głównego: dr. Balasits August, Bartoszewicz Kazimierz, Eljasz Walery, Klemensiewicz Edmund, dr. Koy Michał, Parczyński Józef, Skirliński Jan, Sołtysik Tomasz, Turski Władysław.

Do Rady nadzorczej: dr. Bujwid Odo, dr. Doboszyński Adam, Franciszek Brzezowski, Skalkowska Jadwiga, dr. Sokołowski August.

Do Sądu rozjemczego: ks. Korczyński Jan, Lityński Michał, dr. Sysak Gabriel, dr. Weigel Ferdynand, Mroczkowska Ksawera.

•Sekretarz (spisujący protokół).

Prezes.

Mieczysław Offmański.

Dr. Ernest Bandrowski.

Weryfikatorowie:

Ksawera Mroczkowska.

Stanisław Błotnicki.

II.

Sprawozdanie Zarządu Głównego

za czas od 1 czerwca 1898 r. do 1 kwietnia 1899 r.

a) Czynności wewnętrzne Zarządu.

Zarząd główny ukonstytuował się na posiedzeniu z d. 7 czerwca 1898 r. Przewodniczącym wybrano jednogłośnie Dra Ernesta Bandrowskiego, zastępcami p. Jana Skirlińskiego i ks. Tadeusza Chromeckiego. Na sekretarzy powołano p. Kazimierę Bujwidową i p. Mieczysława Offmańskiego. Skarbnikiem został Dr. Michał Koy, jego zastępczynią p. Marya Siedlecka, buchalterem p. Górnisiewicz Antoni a jego zastępcą p. Stanisław Machniewicz.

Na temże posiedzeniu Zarząd główny podzielił się na 3 sekeye: szkolną, organizacyjną i skarbową.

W ciągu roku sprawozdawczego Zarząd odbył 13 posiedzeń, nadto obradował w sekeyach. Sprawozdania z posiedzeń Zarządu głównego podawane były do publicznej wiadomości za pośrednictwem pism.

Dziennik podawczy Zarządu głównego wykazuje za czas sprawozdawczy 1.333 załatwionych korespondencyj z Kołami, władzami i osobami prywatnemi.

W ciągu roku skład Zarządu zmienił się o tyle, że drugi sekretarz Towarzystwa p. Mieczysław Offmański zmuszony był wskutek wyjazdu porzucić zajmowane stanowisko. Na jego miejsce powołany został na posiedzeniu z d. 7 marca 1899 r. Dr. Kazimierz Nitsch.

W d. 9 marca 1899 r. zmarł ś. p. Antoni Górnisiewicz, jeden z członków założycieli i długoletni buchalter Towarzystwa. Na posiedzeniu z d. 21 marca poświęcił przewodniczący pamięci zmarłego gorące wspomnienie, którego obecni człon-

kowie wysłuchali stojąc. Na grobie złożyli członkowie Zarządu wieniec.

Ze śmiercią ś. p. Górnisiewicza traci Towarzystwo jednego z najserdeczniejszych swoich przyjaciół i jednego z najgorliwszych i najsumienniejszych pracowników. Jeszcze na parę miesięcy przed śmiercią sporządził ś. p. Górnisiewicz żmudne zestawienie rachunkowe Towarzystwa za cały czas istnienia, a wydawszy je własnym nakładem, rozesał zarządom Kół miejscowych.

Pomimo sędziwego wieku odznaczał się niezmordowaną pracowitością i energią w wykonywaniu przyjętych na siebie obowiązków i pod tym względem świecił przykładem towarzysom pracy. Cześć jego pamięci!

b) Szkoła w Białej.

Podczas roku sprawozdawczego przypadła uroczysta i długo oczekiwana chwila otwarcia szkoły w Białej. W lipcu nadeszło pismo Rady szkolnej krajowej, zezwalające Towarzystwu „Szkoły ludowej“ na otwarcie i prowadzenie w mieście Białej 4-klasowej szkoły ludowej mieszanej oraz 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej wraz z 2-letnim kursem uzupełniającym dla dziewcząt.

Uchwalono otworzyć w pierwszym roku odrazu 4 klasy ludowe mieszane, naukę uchwalono rozpocząć d. 1 września 1898 r. Wydano i rozesało odpowiednie ogłoszenia, a termin rozpoczęcia wpisów do szkoły wyznaczono na d. 15 sierpnia 1898 r.

Na konkurs, rozpisany przez Towarzystwo na posady nauczycieli w szkole bialskiej wpłynęło 46 podań, z tych 10 o posadę kierownika, 8 o posadę kierownika, a ewentualnie nauczyciela starszego, 11 na posadę nauczyciela starszego, a 17 o posadę nauczyciela młodszego.

Wybrano kierownikiem p. Antoniego Rottera. Nauczycielami starszymi pp.: Wojdałowicza, Rysiewicza i Marczewskiego; nauczycielką młodszą p. Stoklassównę.

Gdy jednakże p. Stoklassówna zrzekła się posady, a mająca po niej największą liczbę głosów p. Klimondówna nie dostała urlopu, zamianował Zarząd p. Falkensztajnownę nauczycielką młodszą w Białej.

Już w dniu 25 sierpnia, a więc 10-tym dniu od rozpoczęcia wpisów, zgłosiło się 240 dzieci do szkoły Bialskiej. Wobec tego uchwalono na posiedzeniu Zarządu głównego

w d. 26 sierpnia otworzyć dla klasy pierwszej paralelkę i zamianować jeszcze jedną siłę nauczycielską. W dniu otwarcia szkoły liczba dzieci wyniosła 358, wobec czego zmuszony był Zarząd główny jeszcze i dla klasy drugiej utworzyć klasę równoległą i zamianować jeszcze jednego nauczyciela. W ten sposób personal nauczycielski w Białej składa się obecnie z kierownika p. Rottera; 3 nauczycieli starszych pp.: Wojdałowicza, Marczewskiego i Rysiewicza; 2 nauczycielek młodszych pp.: Koniarówny i Falkensztajówny oraz katechety ks. Kamińskiego.

Nauka jest jednorazowa według planu, przez Radę szkolną zatwierdzonego, ze szczególnem uwzględnieniem języka niemieckiego. Klasyfikacya dzieci za pierwsze półrocze wykazała: z 301 dzieci klasyfikowanych postęp dodatni otrzymało dzieci 229. Na różnicę pomiędzy ilością dzieci zapisanych a klasyfikowanych składają się dzieci nieklasyfikowane z powodu nieregularnego uczęszczania, jedno dziecko zmarłe w styczniu b. r. oraz 10 dzieci, które opuściły szkołę.

Co do tych ostatnich, to musimy tu zaznaczyć wbrew wszelkim zaprzeczeniom ze strony Niemców bialskich, że w listopadzie 1898 wskutek pressyi, wywieranej przez fabrykantów niemieckich na polską ludność robotniczą, wycofano dziewięćcioro dzieci, a w lutym 1899 jedno.

W obronie szkoły bialskiej stanęło z nami całe społeczeństwo polskie, co z prawdziwą podnosimy wdzięcznością. A szczere podziękowanie nasze należy się patriotycznej prasie polskiej, która z całą godnością pobudzała do obrony i samopomocy, posłowi Drowi Danielakowi, który w interpelacyi parlamentarnej podał całą walkę do wiadomości powszechnej, a wreszcie podnieść tu musimy z uznaniem pełne patriotycznego zapału zachowanie się ludności robotniczej w Białej, która na zgromadzeniach, odbytych w listopadzie, zagroziła fabrykantom ogólnym strejkim w razie dalszego prowadzenia bojkotu z ich strony przeciw rodzicom dzieci uczęszczających do polskiej szkoły.

O uroczystem otwarciu szkoły nie będziemy na tem miejscu podawać szczegółowego sprawozdania, podaliśmy je bowiem do publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy oraz osobnych odbitek, rozesłanych członkom Towarzystwa. Zaznaczymy tylko po kronikarsku, że odbyło się ono 15-go października 1898 r. w obecności delegatów Zarządu głównego pp.: Bandrowskiego, Skirlińskiego, ks. Chromeckiego, Turskiego, Bujwida, Klemensiewicza, Doboszyńskiego i pań Siedleckiej

i Bujwidowej, dalej delegatek krakowskiego Koła Pań, posłów sejmowych, przedstawicieli prasy i licznej ludności miejscowej. Program zawierał nabożeństwo w kościele, poświęcenie lokalu szkoły, przemówienia delegatów Zarządu, krakowskiego Koła pań, rodziców i dzieci szkolnych, dalej poświęcenie tablicy pamiątkowej ś. p. Adama Asnyka, wreszcie wieczorek Kościuszkowski w Czytelni polskiej.

Dzieciom rozdano w tym dniu upominki od Zarządu głównego i krakowskiego Koła Pań w postaci książeczek i obrazków.

Zarząd główny zakupił nadto na wniosek dyrekeji szkoły za 23 zhr. 84 ct. podręczników szkolnych dla uboższej dziatwy szkolnej.

Prócz tego wysłał Zarząd główny we wrześniu 1898 r. podania do wszystkich Rad miejskich o stypendya dla dziatwy bialskiej i otrzymał do dziś dnia następujące deklaracye: Gmina miasta Krakowa 300 zhr. płatne przez 3 lata po 100 zhr., Koło Pań w Krakowie 100 zhr., magistrat m. Stryj 50 zhr., magistrat m. Myślenice 10 zhr., magistrat m. Tarnów 50 zhr., Rada m. Wieliczka 10 zhr., magistrat m. Jarosław 50 zhr., urząd miejski w Andrychowie 10 zhr., przez „Głos Narodu“ 14 zhr. 56 ct., magistrat m. Stanisławów 10 zhr.

Miejscowy Komitet Pań zorganizował rozdawanie ciepłego mleka dziatwie szkolnej, co wobec ubóstwa oraz znacznego oddalenia od domu przeważnej ilości dzieci za bardzo wielkie dobrodziejstwo uważać należy. Tenżesam Komitet zorganizował urządzenie „gwiazdki“ dla dziatwy w postaci ciepłego ubrania.

Ofiarność publiczna okazała się nader hojną w tym wypadku. Tak np. p. Erazm Jerzmanowski nadesłał na ten cel 150 zhr., dalej prawie wszyscy kupcy krakowscy przesłali ofiary w towarach, a drobnemi datkami zebrał komitet miejscowy także dość znaczną kwotę.

Biblioteka szkolna, dzięki ofiarności Komitetu Pań bialskich, dalej świetnej Rady powiatowej bialskiej, Czytelni polskiej w Białej oraz p. B. P., księgarza ze Lwowa, przedstawia się dość zasobnie, wreszcie pierwszy zaczątek muzeum szkolnego zrobili pp. Kotarbińscy nadesłaniem kilku okazów zwierząt i ptaków wypchanych.

W ten sposób zorganizowano naukę w ojczystym języku w tym rdzennie polskim zakątku, gdzie wskutek ekonomicznej przewagi Niemców, liczebna większość polska nie miała dość

siły, by należne sobie prawo języka ojczystego w szkole wywalczyć.

To, co się dziś zrobiło w Białej, musi być jutro zrobione gdzieindziej, a po pewnym czasie wszędzie, gdzie tylko ludność polska wskutek nieprzyjaznych okoliczności tej lub innej natury jest pozbawioną tego najelementarniejszego z praw swoich: nauczania w języku ojczystym.

To też nie ustawajmy w pracy i ofiarności! Ale i Biała jeszcze pomocy naszej potrzebuje. Oto podanie Zarządu głównego o przejęcie szkoły na etat krajowy nie zostało przez Sejm tegoroczny uwzględnione. Nie wchodzimy tu w pobudki, które Sejmem kierowały, że się sprzeciwił wnioskowi Wydziału krajowego, który Sejmowi przejęcie tej szkoły na krajowy etat zalecał, konstatujemy tylko, że oprócz moralnej straty, jaką ponieść może wskutek tej uchwały szkoła, Towarzystwo „Szkoły ludowej“ materyalnie na wielkie niedobory narażonem będzie. Oto wyznaczył Sejm subwencję w kwocie 4.000 złr. rocznie, a wydatki szkoły już w roku bieżącym wynoszą 5.973 złr., a w roku 1899/1900 o 840 złr. więcej, ponieważ przybędzie jeszcze jedna klasa, a więc jeszcze jedna siła nauczycielska.

Preliminarz bowiem budżetu na rok bieżący jest następujący:

1) Procent fundacyi Kościuszkowskiej . . .	75 złr.
2) Płaca kierownika	1.000 „
3) „ katechety	300 „
4) „ 3 nauczycieli starszych po 840 złr.	2.520 „
5) „ 2 nauczycielek młodszych po 504 „	1.008 „
6) „ tereyana	270 „
7) Opał, światło i pomoce szkolne	500 „
8) Asekuracya i utrzymanie budynku	300 „
Razem . . .	5.973 złr.

Już tedy do kosztów utrzymania szkoły bialskiej w roku bieżącym dopłacimy 1.973 złr., a w roku przyszłym, jeżeli Sejm następny innej uchwały nie poweźmie, dopłacimy 2.813 złr. Suma ta jest tak wielką, że doprawdy aż lękać się przychodzi, czy podołamy podjętemu zadaniu.

Bądź co bądź stawiać nam nie wolno, wyteżymy wszystkie siły, by nie dać upaść dziełu, z takim mozołem doprowadzonem do skutku!

Nie zapominajmy również, że sprawa budowy szkoły w Białej także jeszcze załatwioną nie jest. Na dziś już stoją-

cym budynku ciąży jeszcze dług 4.266 złr. 47 ct., który niebawem uiścić będziemy musieli, a oprócz tego jak najrychlej rozpoczynać należy budowę skrzydła. Dziś bowiem w budynku mamy sal 7, z tych 6 zajęte na klasy, a 7-ma na salę gimnastyczną; od września przybywa jeszcze jedna klasa wydziałowa, której już niema gdzie zmieścić. To też trzeba koniecznie wybudować projektowane jeszcze w pierwotnym planie skrzydło, któreby oprócz sali gimnastycznej i rysunkowej mogło pomieścić 2 sale szkolne, których wskutek otwarcia paralelek w 2 klasach niższych w pierwotnym budynku zabrakło. Skrzydło kosztować będzie 20.000 złr.

Bez pewnego wysiłku tedy ze strony społeczeństwa nie załatwi się sprawa szkoły w Białej!

Ale na ten wysiłek zdobyć się musimy!

Niech ten „pomnik Kościuszki“, przez Towarzystwo „Szkoły ludowej“ wystawiony, będzie jak najokazalszy i jak najtrwalszy! Nie zimny metal lub gład, nie puste słowa i dźwięki, w rocznice bohatera wygłaszane, lecz po polsku czujące serca, z bialskiej szkoły wychodzące, lecz czyny w postaci ofiar, a nawet poświęceń na rzecz szkoły im. Kościuszki spełniane, niech świadczą po wieki o naszej czci i uwielbieniu dla narodowego bohatera!

To też składajmy, ile kto może, na rzecz szkoły polskiej w Białej!

c) Inne szkoły Towarzystwa.

Przegląd innych szkół Towarzystwa rozpoczniemy od **szkoły im. Adama Asnyka w Delejewie**. Budowa tej szkoły na Rusi koło Halicza, uchwalona jeszcze w roku 1896, doprowadzoną została do skutku w roku bieżącym. W dniu 20 listopada 1898 r. odbyło się poświęcenie szkoły w obecności delegatki Zarządu głównego p. Maryi Wiśniewskiej. Budowę prowadził ks. Gąsiorowski z niestrudzoną energią. Grunt pod szkołę ofiarowała właścicielka Delejowa p. Rozalia Cywińska. Koszta budowy wyniosły 7.659 złr. 89 ct., z czego w roku sprawozdawczym wypłacił Zarząd główny 6.214 złr. 04 ct.

Kwota ta wypłaconą została krakowskiemu Kołu Pań tytułem pożyczki, Koło to bowiem, pragnąc własnem staraniem wystawić pierwszą szkołę, poświęconą pamięci Adama Asnyka, koszta budowy szkoły w Delejewie wzięło w zupełności na siebie.

Naukę prowadzi p. Stanisław Fitz. Dzieci uczęszcza 88, w tem 40 chłopców.

Szkoła im. Adama Mickiewicza w gm. św. Józef (dawniej Majdan graniczny) pod Kołomyją. Położenie kamienia węgielnego odbyło się w d. 18 czerwca 1898 r. wobec delegatów Zarządu głównego pp. Machniewicza i G. Sysaka. Budowę prowadzi ks. Przyborowski. Koszta budowy wyniosły do dziś dnia kwotę 3.142 złr. 80 ct.

2) **Szkoła w Hołoskowie** im. Franciszka Karpińskiego. Naukę prowadzi p. Jadwiga Dąbrowiecka. Dzieci uczęszcza 100. Prócz tego na naukę dopełniającą uczęszcza dzieci 11 i 10 osób dorosłych. Na koszta usunięcia grzyba, który pojawił się znowu, wydano w roku bieżącym 70 złr.

3) **Szkoła w Dołhej Wojniłowskiej** im. Tadeusza Kościuszki. Naukę prowadzi p. Michalina Szczerbakówna. Dzieci uczęszcza 78. Prócz tego w niedziele i święta prowadzoną jest nauka dla dorosłych.

4) **Szkoła w Ulicku Seredkiewicz** im. Tadeusza Kościuszki. Naukę prowadzi p. Trembicka.

5) **Szkoła w Tomaszowcach** budynku własnego nie posiada. Na zakupno gruntu oprócz 200 złr., danych w roku zeszłym, wyznaczono jeszcze 180 złr. w roku sprawozdawczym. Nadto zakupiono ławki za kwotę 120 złr. Uczy p. Karolina Łuczkie-wiczówna. Dzieci uczęszcza 142. Prócz tego 4 razy tygodniowo prowadzoną jest nauka dopełniająca i dla dorosłych.

6) **Szkoła w Łukawcu Wiśniowskim** im. Adama Asnyka. Naukę prowadzi p. Zofia Hryniewicz. Dzieci uczęszcza 102.

Lwowskie Koło Pań, które szkołę tę wybudowało, czyni obecnie starania celem dokupienia kawałka gruntu pod ogródek szkolny.

7) **Szkoła w św. Stanisławiu** im. A. Mickiewicza, stanęła staraniem stanisławowskiego Koła Pań, a w szczególności dzięki niestrudzonej energii p. Ksawery Mroczkowskiej, sekretarki Koła. Oficjalne otwarcie szkoły nastąpi w maju. Naukę prowadzi Zgromadzenie Sióstr św. Maryi. Dzieci zapi-sało się 74.

d, e, f) **Szkoły dla dorosłych analfabetów, czytelnie i wypo-życzalnie książek, popularne wykłady.**

Pragnąc przedstawić w rocznem sprawozdaniu dokładny obraz działalności Towarzystwa na różnych polach, rozesłał Zarząd główny w d. 22 lutego i 23 marca okólniki do Kół

z prośbą o nadesłanie szczegółowych danych, dotyczących statystyki, prowadzonych w zarządzie Kół czytelników wypożyczalniami oraz szkół dla analfabetów.

Niestety nie wszystkie Koła nadesłały odpowiedzi, ztąd też i statystyka poniższa będzie bardzo niedokładną. Ponieważ jednak próba niniejsza wykonana jest po raz pierwszy — musimy ją traktować z pewną wyrozumiałością.

Tak np. na okólnik, zawierający kwestyonaryusz dotyczący szkół dla analfabetów, tylko następujące Koła dały odpowiedź:

Przy Kole w Rzeszowie kurs dla dorosłych analfabetów płci męskiej rozpoczął się w d. 1 października 1897 r. We wrześniu 1898 rozpadł się na dwa oddziały, t. j. niższy i wyższy, i w tej formie dotąd istnieje. Nauka jest bezpłatną. Uczy nauczyciel szkoły wydziałowej p. Wojciech Książek. Nauka odbywa się w niedziele i święta i trwa 2 godziny dla oddziału niższego, a 1½ godz. dla wyższego. Wykładane są: religia, czytanie z pisaniem, rachunki i historia polska. Kurs liczy 26 uczniów w wieku od 16 do 42 lat życia. Nauczyciel pobiera wynagrodzenie w stosunku 1 złr. za godzinę nauki. W roku 1898 wyszło 18 uczniów ze znajomością nauki czytania i pisania.

W Kołomyi szkoła analfabetów istnieje od września 1897 r. i ma 2 oddziały. W pierwszym uczy p. Czechowicz, w drugim p. Jan Tryszczyla, nauczyciele ludowi. Liczba uczniów 52, z tego 22 w wieku od 12 do 39. Nauka jest bezpłatną, nauczyciele pobierają wynagrodzenie w stosunku 1 złr. za godzinę. W oddziale niższym nauka trwa 2 godziny tygodniowo, w wyższym 1 godzinę. Wykładane są: religia, język polski i rachunki.

W Morawskiej Ostrawie nauka dla analfabetów trwa od listopada 1898 r. Uczniów było 50. Nauka odbywała się 3 razy tygodniowo po 3 godziny. Uczniowie byli podzieleni na 2 partie. Wykładano naukę czytania i pisania i naukę poglądową o rzeczach. Obecnie nauka wskutek złego losu chwilowo przerwana. Raz na tydzień w niedzielę odbywają się prócz tego pogadanki naukowe z fizyki, geografii i historii naturalnej. Uczy p. Jędrzej Słowik.

Koło męskie w Stanisławowie urządza kurs dla analfabetów po raz drugi. W r. 1897 rezultaty były niedostateczne z powodu niepomyślnego wyboru dzielnicy miasta, w której się kurs odbywał. W roku zaś ubiegłym Koło urządziło ten kurs w podmiejskim Knihyninie (kolonii), zamie-

szałym przez ludność robotniczą. Nauka odbywała się w tamtejszej szkole ludowej 4 razy tygodniowo, a udzielał jej kierownik szkoły p. Onysymow. Uczniów zapisało się 46, w wieku od 15 do 50 lat, do końca kursu wytrzymało 23. Kurs podzielony był na 2 oddziały: początkujących i takich, którzy mieli słabe początki. Dla tych ostatnich odbywała się nauka raz w tygodniu osobno. Nauka odbyła się 87 razy, a na każdej lekcyi przeciętnie było po 13 uczniów.

Szkoła analfabetów Koła Pań w Stryju istnieje od 1 lutego 1898 r., liczy 2 oddziały, naukę prowadzi p. Bogusława Kobuzowska i p. Dymitr Chyrowski. Z nauki korzysta 21 kobiet w wieku od lat 16 do 54 i 18 mężczyzn od 25 do 45 lat, przyczem nauka udziela się bezpłatnie, nauczyciel zaś i nauczycielka pobierają zapłatę miesięcznie w stosunku do ilości godzin. Nauka odbywa się 2 razy tygodniowo.

Koło jarosławskie utrzymuje od r. 1897 szkołę dla sług (2 oddziały) i dla analfabetów. W szkole sług uczą bezinteresownie 3 nauczycielki pp. Józefa i Anna Pasławskie i Czarnecka i katecheta ks. Kozak; w szkole męskiej kierownik p. Droba i 1 nauczyciel; uczy się 45 kobiet (17—30 lat) i 43 uczniów (14—19 lat). Nauka bezpłatna, rozdano nagrody celującym, nauczycielki i katecheta płacy nie pobierają, nauczyciel pobiera 1 zhr. od godziny. Nauka odbywa się 2 razy tygodniowo.

Kołu samborskiemu nie udało się pozyskać dostatecznej liczby uczniów do szkoły analfabetów, którą zamknąć musiano po dwóch miesiącach.

Koło Akademickie we Lwowie utrzymuje szkołę dla analfabetów na Łyczakowie od r. 1898, uczestników stałych ma 28, nauki udziela ks. Cieślik i p. Kwiatkowski za miesięcznem wynagrodzeniem 10 zhr.

Co do wykładów popularnych, to oprócz Koła III-go w Krakowie, które sprawozdanie już nadesłało, o innych Kołach powiedzieć możemy tylko tyle, że Koła w Nowym Sączu, Dębicy, Lwowie, Nowym Targu, Magierowie, Zakopanem, Borysławiu, Oświęcimiu, Stanisławowie, Podhajeach, Sieniewie, Borysławiu, Stryju, Sucheju, Kołomyi, Brzeżanach, Dublanach wykłady takie urządzić miały zamiar.

Czy i o ile do skutku to doprowadziły, uwidacznia po części sprawozdanie poszczególnych Koł.

Koło III. krakowskie urządziło wykłady według następującego programu :

SERYA I.

1. Historya Polski, od Bolesława Krzywoustego; czasy Napoleońskie; wykładający Dr. Feliks Koneczny.
2. Literatura polska, czasy Mickiewiczowskie; wykładający p. Kazimierz Bartoszewicz.
3. Geografia Polski; wykładający prof. Krotowski.
4. Historya sztuki starożytnej (z demonstracyami); wykładający prof. Bryl.

SERYA II.

1. Fizyka, o elektryczności (z demonstracyami); o ruchu i energii (z demonstracyami); wykładający p. Zakrzewski.
2. Zoologia, budowa i rozwój zwierząt, przedstawione na kilku typowych formach (z demonstracyami); wykładający dyr. Ignacy Petelenz.
3. Hygiena, miejskie urządzenia sanitarne; wykładający prof. Dr. O. Bujwid.

SERYA III.

1. Ustrój polityczny demokracji szwajcarskiej; wykładający Dr. Zygmunt Balięki.
1. Ustrój państwowy i życie polityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki; wykładający Dr. W. M. Kozłowski.
3. O ludowych stowarzyszeniach ekonomicznych; wykładający Dr. Stefczyk.
4. Typy stowarzyszeń i ich usroj wewnętrzny; wykładający Dr. Balięki.

Wykłady odbywały się codziennie od godziny 7 wieczorem od 1 grudnia do końca marca.

Na wykład przeciętnie uczęszczało osób 30.

Wstęp na wykład wynosił 5 et. pojedynczo lub 2 et. w abonamencie.

Na kwestyonaryusz dotyczący czyteln z wypożyczalnia-mi, wysłany w dniu 22 lutego 1898 roku, otrzymaliśmy 19 odpowiedzi:

Oprócz czyteln, wymienionych w tabelce powyższej, Koło Akademickie we Lwowie prowadzi 9 czyteln, a to:

1.	W Dawidowie	250	tomów,	3	czasopisma
2.	„ Nozdreu	290	„	7	„
3.	„ Rzęśni polskiej	120	„	2	„
4.	„ Koropeu	170	„	2	„
5.	„ Łękach	120	„	2	„
6.	„ Podhorcach	120	„	2	„
7.	„ Ostrej	80	„	3	„
8.	„ Łonjowej	100	„	2	„
9.	„ Chechowicach (Słask)	190	„	5	„

Frekwencya wypożyczających na jednym posiedzeniu od 60—120.

W nadesłanem przez lwowskie Koło Pań sprawozdaniu posiadamy wykaz kilkunastu czyteln przez te panie założonych i Towarzystwu Oświaty Ludowej ofiarowanych. Wobec tego, że czytelnie te nie naszą firmę noszą, nie możemy o nich czynić w niniejszem sprawozdaniu wzmianki, choć faktycznie dorobek nasz stanowią.

g) Inne czynności Zarządu.

W celu wzmoczenia sił Towarzystwa zwrócił Zarząd główny całą swoją energię na jednanie nowych członków. W tym celu rozesłał do Kół okólnik, a następnie odezwę, ozdobioną rysunkiem p. W. Eljasza, wzywającą do zapisywania się na członków. Oprócz tego Zarząd główny przyjął projekt zwoływania w całym kraju zgromadzeń obywateli w celu zainteresowania ogółu sprawami oświaty wogóle, a Towarzystwa „Szkoły ludowej“ w szczególności. Dla wprowadzenia w życie powyższego projektu wybraną została komisya złożona z 10 osób. Zadaniem projektowanych zgromadzeń miałoby być przedstawienie stanu oświaty w kraju na podstawie sprawozdań Rady szkolnej i porównanie tego stanu ze stanem oświaty w innych krajach, rozpatrzenie, co w tej dziedzinie pozostaje do zrobienia u nas i jakie czynniki są do akeyi tej powołane, wykazanie znaczenia samopomocy obywatelskiej wogóle i konieczności jej u nas w dziedzinie oświaty; dalej przegląd stowarzyszeń organizujących tę samopomoc u nas (a więc Tow. „Szkoły ludowej“, Tow. Oświaty Lud., „Jedność“ cieszyńska, „Macierz polska“, „Macierz“ cieszyńska i t. d.); wreszcie wykazanie i rozpatrzenie przyczyn braku

dostatecznego poparcia ze strony ogółu dla działalności towarzystw oświatowych. Następnie na takich zebraniach powinni być spośród osób obecnych na nich wybrani i zamianowani mężowie zaufania w celu propagowania idei Tow. „Szkół ludowej“, ewentualnie zakładania miejscowych Kół, o ile takowych nie było w miejscu zgromadzenia.

Z Kołami utrzymywał Zarząd ciągłą styczność, to też przyznać trzeba, że w wielu Kołach nie dających znaku życia przez czas długi, dziś dość ożywiony ruch panuje. Nowych Kół powstało 4, mianowicie w Podhajcach, Przemyślanach, Dublanach i Bohorodezanach. Natomiast Koło w Tuchowie chyli się niestety do upadku. Nadziei wszelako jeszcze całkiem nie tracimy! Lustracyi dokonano 5 a mianowicie w Milówce, Morawskiej Ostrawie, Rzeszowie, Dębicy i Tarnowie.

Lustratorami byli pp. Offmański, Bielecki, Bujwidowa, Bandrowski i Nitsch.

Coraz większą wszakże trudność sprawia Zarządowi wynalezienie chętnego lustratora. Dlategoż na ostatniem posiedzeniu Zarządu głównego uchwalono wniosek utworzenia posady płatnego lustratora, któryby co roku miał obowiązek zlustrowania wszystkich Kół. Wynagrodzenie wraz z kosztami podróży obliczono na 600 złr.

W celu ujednolajnienia prowadzenia czytelni i wypożyczalni książek opracowano i wydano instrukcyę dla czytelni i rozesłano ją wszystkim czytelnikom. Sporządzono również księgi do prowadzenia czytelni potrzebne i pewien ich zapas przygotowano w biurze Zarządu, umożliwiając ich nabywanie po tanich stosunkowo cenach kierownikom wypożyczalni.

Dla czytelni w Podhajcach posłano księgozbiór wartości 17 złr., dla czytelni w Kozowy książek za 10 złr., dla Bogumina przesłano książki będące w Zarządzie na składzie.

Ze smutkiem zmuszony był Zarząd główny odmówić licznym podaniom gmin o zapomogi na budowę szkół oraz zakładanie czytelni. Szkoła w Białej, Delejowie i św. Józefie prawie całkowicie wyczerpały nasze siły. To też wogóle ograniczyliśmy nasze wydatki do najniezbędniejszych potrzeb.

Na Bukowinie zarówno jak i lat ubiegłych prowadzoną i subwencyonowaną była nauka polskiego języka w gminach Seret, Suczawa, Czernawka, Zutka nowa i Terebleszcze.

Zapomogi na pismo wydawane w Czerniowcach musiał Zarząd odmówić ze względu na brak funduszków. Z tegoż powodu odmówiono subwencyi Przeglądowi pedagogicznemu wychodzącemu na Śląsku.

Szczególłą uwagę zwrócił w roku bieżącym Zarząd główny na Morawską Ostrawę. Dwukrotnie wysyłano tam delegacye, które doszły do przekonania że jednym z najpilniejszych obowiązków naszych jest dopomódz do organizacyi narodowej tym dwudziestu kilku tysiącom Polaków rzuconych na pastwę germanizacyi z jednej, a czechizacyi z drugiej strony. Niemcy i Czesi stoją tam silnie zorganizowani, wobec czego polska liczebna większość traci na wartości. Ani kościoła, ani szkoły, ani stowarzyszeń polskich niema w Ostrawie zupełnie. Wobec tego po 1—2 latach przybywający tam Polak staje się Niemcem lub Czechem. Koło Towarzystwa „Szkoły ludowej“ w Morawskiej Ostrawie jest pierwszą szerszą organizacją polską. Chcąc wszakże zapewnić mu należytą siłę i powagę musimy go wspierać moralnie i materialnie. Niech czują Polacy w Morawskiej Ostrawie, że są częścią licznego i gotowego ich poprzeć każdej chwili narodu, niech im nie imponuje obca kultura, a obce stowarzyszenia niech ich nie nęca! Musimy im stworzyć ognisko, przy którym czuliby się swojsko, musimy im dać strawę dla umysłu przez założenie czytelní, musimy wkońcu dać im szkołę, aby ich dzieci nie przestawały być Polakami! Ale tu znowu potrzeba wysiłków i ofiar ze strony ogółu! Zarząd główny ufa, że wszystkie Koła Towarzystwa tak jak niegdyś dla Białej, tak obecnie dla Morawskiej Ostrawy pospieszą z pomocą!

W końcu podzielić się musimy z Kołami miłą wiadomością, że Towarzystwo „Szkoły ludowej“ otrzymało 2 zapisy w roku bieżącym. Oto w d. 26 sierpnia 1898 zawiadomił p. dr. Szaflarski Zarząd główny, iż śp. Zubrzycki zapisał Towarzystwu 10 do 12 tysięcy złr. W grudniu zaś dostał Zarząd wiadomość, że śp. mecenas Neumann z Gorlic zapisał Towarzystwu 41.605 złr. 61. Oba legaty zrealizowane dotychczas nie są, jest wszakże nadzieja, że legat ś. p. Neumanna już w czerwcu będzie mógł być zrealizowanym. — Co do pierwszego, brak nam bliższych wiadomości.

Cześć niech będzie pamięci zacnych obywateli kraju!

Przewodniczący :

Dr. Ernest Bandrowski.

Sekretarze :

K. Bujwidowa.

K. Nitsch.

III.

Przystępując do przedstawienia działalności oddzielnych kół, zwrócić musimy uwagę, że ogólny obraz szkół analfabetów, bezpłatnych wypożyczalni i wykładów popularnych miał się znajdować w części pierwszej. Że jednak sprawozdania kół nadechodziły w różnych terminach, a nawet znacznie po dniu oznaczonym, co wpłynęło też na opóźnienie druku sprawozdania, przeto są w powyższem przedstawieniu pewne luki, które wypełniono właśnie w następującym wykazie szczegółowym.

Wogóle zaznaczyć musimy z ubolewaniem, iż wiele bardzo kół sprawozdań wcale nie nadeszło, tak, że liczba wymienionych Kół szczuplejsza jest od ilości zamieszczonej w sprawozdaniu przeszłorocznem. Zarząd jednak wyraża nadzieję, że w roku bieżącym stosunki się poprawią i nie będziemy potrzebowali się cofać, owszem liczbę kół wciąż będziemy zwiększać; nadzieję tę podtrzymuje bardzo nieraz ożywiony obraz działalności niektórych kół nowych lub takich które dotąd pogrążone były w apatii.

Koło pań w Białej nie rozwinęło w tym roku prócz ściągania wkładek innej działalności wskutek wyjazdu lub ustąpienia wielu członków ostatniego wydziału. Liczba członków podniosła się jednak do 75.

Koło w Boryslawiu zaprowadziło kurs dla dozorców i dla analfabetów, zamierza założyć bezpłatną wypożyczalnię książek. Liczba członków 52.

Koło w Dąbrowie uchwaliło założyć bezpłatną wypożyczalnię, wkładki przesyła zarządowi głównemu. Członków liczy 59.

Koło w Drohobyczu utrzymuje 2 czytelnie ludowe, opiekuje się prywatną szkołąką ludową w Słońsku, prowadzi kurs dla analfabetów obojga płci, urządziło kurs przygotowujący uczniów do gimnazjum, utrzymywało w internacie 7 ubogich gimnazjalistów, obchodziło setną rocznicę urodzin Mickiewicza, urządziło wystawę obrazów, starożytności i wyrobów krajowych,

tudzież odczyt popularny o Rafaelu, wygłoszony przez ks. Gnатовskiego ze Lwowa. Zamierza obchodzić jubileusz Klementyny z Tańskich Hoffmanowej. Liczba członków (66?)

Koło w Dublinach, istniejące dopiero od 1 stycznia b. r. rozwinęło już wielostronną działalność. Wraz z Kółkiem rolniczym urządziło cały szereg odczytów dla ludu, wygłoszonych przez Ryłską, dra Bańkowskiego, Ryłskiego, dra Pawlika, Janowskiego, dra Trzecińskiego, Huppenthala, Szalaya i Szulea, głównie z zakresu gospodarstwa, a także historii polskiej i nauk społecznych. Prócz tego zaopiekowano się bibliotekami ludową i szkolną i zaprowadzono naukę analfabetów.

Koło w Jarosławiu utrzymuje szkołę dorosłych analfabetów i szkołę sług, tudzież bezpłatną wypożyczalnię. Urządzono obchód Mickiewiczowski i jeden odczyt. Liczba członków wzrosła do 160.

Koło w Jasle dzięki nowemu Zarządowi zaczyna się ożywiać. Działalność swą rozpoczęło zbieraniem zaległych wkładek i jednaniem nowych członków. Również powziął Zarząd zamiar utworzenia w roku bieżącym czytelni w 10 gminach.

Koło w Karwinie (na Śląsku) prowadzi wypożyczalnię książek i urządza wieczorki amatorskie.

Koło w Kołomyi utrzymuje 2 kursy szkoły analfabetów, założoną dawniej czytelnię w Cienawie, prowadzoną przez nauczyciela p. Burghardta, starania natomiast urzędzenia wykładow popularnych rozbijają się o apatję publiczności. Urządzono obchody Mickiewiczowskie, jeden w Cienawie, drugi w Majdanie granicznym przy sposobności położenia tamże kamienia węgielnego pod budowę szkoły założonej przez Towarzystwo szkoły ludowej, przyczem rozdawano dorosłym i dzieciom broszury o Mickiewiczu. Liczba członków spadła do 140.

Koło l. (męskie) w Krakowie utrzymuje, jak lat poprzednich szkołę analfabetów na Kleparzu, którą aż dotąd kierował bezinteresownie zmarły w tym roku ś. p. Aleksander Pająk.

Koło pań w Krakowie wzięło d. 15 października r. z. udział w uroczystym poświęceniu szkoły polskiej w Białej, która jak wiadomo, powstała z inicjatywy tego właśnie Koła i wogóle zasilona przez nie została kwotą 19500 zlr. W dniu tym Koło złożyło kwotę 395 zlr., przeznaczoną na stypendya, odzież i mleko dla ubogiej dziatwy, uczęszczającej do tej szkoły. Prócz tego wypłaciło ono stypendyum dla córki nauczyciela wiejskiego 50 zlr., gminie Trojanowice zaś 375 zlr.

na zakupno gruntu pod budowę szkoły. Na szkołę w Delejo-wie Koło Pań zobowiązało się zebrać w roku 1898 kwotę 2.000 złr. i wogóle pokryć kosztu budowy.

Zakończywszy chlubnie swe starania około szkoły białskiej, Zarząd Koła wydał odezwę do kobiet polskich, wzywając je o pomoc w wybudowaniu drugiej szkoły polskiej na kresach im. Mickiewicza. Liczba członków 287.

Koło III. w Krakowie, zajmujące się przedewszystkiem bezpłatnemi wypożyczalniami książek, założyło w r. ubiegłym już piątą wypożyczalnię w Krowodrzy i ma zamiar rozszerzyć działalność na inne przedmieścia Krakowa. Ruch czytelników podano powyżej. Koło wzięło udział w odsłonięciu pomnika Mickiewicza przez złożenie wspólnego wieńca od Kół i zorganizowało przytoczone poprzednio wykłady popularne. Liczba członków wzrosła do 159.

Krakowskie Koło IV. (kleparskie), zawiązane w roku przeszłym, założyło bezpłatną wypożyczalnię książek na Kleparzu. — Równocześnie utworzyła się za staraniem p. dra Wyczółkowskiej sekcya odczytów i pogadanek, która urządziła dla swych członków 7 odczytów w lokalu Towarzystwa, wygłoszonych przez pp. St. Nitscha, Wiśniewską, Bujwidową, Pola, dra Wyczółkowską, Wójcieckiego i dra Wróblewskiego. Wprowadzono też referaty wygłaszane przez samych czytelników wypożyczalni, które wygłosili pp. Teply i Solarski. Wreszcie postarano się o bezpłatne wprowadzenie kilkunastu czytelników na przedstawienia teatralne i na wystawę Tow. Sztuk pięknych, działalność zatem w szczupłym zakresie, ale weale ożywiona i urozmaicona.

Lwowskie Koło Pań — jedno z najliczniejszych naszych Kół i w tym roku, tak samo jak lat poprzednich odznaczyło się energiczną działalnością. Za jego staraniem odbył się obchód rocznicy 3 maja i 20 kilka obchodów Mickiewiczowskich we wsiach, należących do okręgu lwowskiego, przyczem rozdano 2000 portretów Mickiewicza i kilkaset broszur z wydawnictw ludowych ku czci Ad. Mickiewicza.

Komisya czytelniana Koła zasiłała czytelnie w Brzostowej górze 77 dziełkami, w Cieszynie 9, w Lutyni polskiej 40, w Strakowcach 35, w Magierowie 36, w Harcie 44, Barszowicach 45, w Soroce 27, w Uhnowie 32, w Białej 31, w Delatynie 24, w Sadogórze 140. Oprócz tego założono nowe wypożyczalnie na Zniesieniu z 200 dziełami, w Łukawcu Wiszniowskim z 119, w Komarnie z 46, w Kuczurmarze z 91,

w Serecie z 187, wreszcie w Suczawie ze 146. W Czerniowcach rozdano dzieciom 65 książek. Na Śląsku otwarto w Błędownicach wypożyczalnię im. Ad. Mickiewicza zawierającą 240 tomów, w Radwanicach im. Ad. Mickiewicza — 267 tomów, w Puławie im. Jachowicza 130 tomów. Wszystkie te wypożyczalnie założone zostały za pośrednictwem stowarzyszenia „Jedność“ i pozostają pod jego opieką. Niezależnie od tego komisya czytelniana zasiła bibliotekę Zarządu głównego tow. „Jedność“ 65 książkami, zaś czytelnię w niemieckiej Lutyni darem 60 książek. Do rozporządzenia pozostała jeszcze część 959 książek wydawnictwa groszowego im. T. Kościuszki, ofiarowanych przez nieznanego dawcę jeszcze w czasie wystawy krajowej, a teraz dopiero odebranych, z których 50 egz. ofiarowało Koło pań Kołu III-mu, a 40 Kołu mieszanemu. Osobna komisya, istniejąca dla rozsprzedaży papierów listowych, od czasu odebrania ich we własną administrację, pomimo wydatków poniesionych w kwocie 600 złr., ma gotówki około 860 złr., których przedewszystkiem użyć wypadnie na pokrycie ciążących na tym papierze dawnych należności. W samym Lwowie ma Koło pań trzy bezpłatne wypożyczalnie: I-sza w szkole Staszica, prowadzona przez p. Domagalską ma do 700 czytelników, książek 1000 kilkaset gotowych, a dużo jeszcze przygotowuje; II-ga im. Jaskłowskiego pod zarządem p. Poznańskiej ma książek tysiąc kilkaset. III-cia pod Lwowem, na zniesieniu im. Ad. Mickiewicza, założone w czerwcu 1898 r. ma książek 225, czytelników 100 kilkudziesięciu. Zarządza nią p. Z. Grynbergowa.

Koło akademickie we Lwowie wykazuje na wszystkich polach bardzo ożywioną działalność, w uzupełnieniu załączonych wyżej sprawozdań z czytelni szkoły analfabetów, trzeba zaznaczyć, że żadne Koło (oprócz 3-go Krakowskiego) nie urządziło tak znacznej liczby wykładów popularnych, bądź to luźnych, bądź obejmujących większą całość, tak we Lwowie, jak i na prowincyi. Odczyty te odbywały się w stowarzyszeniach robotniczych i rzemieślniczych: im. Kilińskiego, Gwieździe, Skale Jedności i Czytelni kolejowej. Wygłosili mianowicie:

p. Duchowicz	4	wykłady	z higieny,
p. Kryczyński	8	„	z historyi polskiej,
p. Goleczewski	6	„	z historyi teatru.

Prócz tych wykładów systematycznych odbyło się wiele odczytanych z zakresu: historyi, higieny, anatomii, literatury i t. d.

wyłoszonych przez pp. Lenkiewicza, dra Niemezyckiego, Piepesa-Poratyńskiego, Schreiberera, Gargasa, Golezewskiego, Bojarskiego, Romana Stroke, Kazimierza Stroke, Witwickiego, Siateckiego, Germana i Weswalewicz. Po za Lwowem mówili: pp. Kopeński i ks. Schenker w Nozdreu, Duchowicz w Podhorecach, Kryczyński w Dawidowie i Podhorecach, Stroka w Rzęśni polskiej.

Nadto Zarząd krząta się koło stworzenia bursy polskiej w Czerniowcach, w którymto celu zamierza urządzić przedstawienie amatorskie i festyn, — i myśli o założeniu teatru ludowego. Członków Koło liczy 150.

Koło IV. (mieszane) **we Lwowie** wykazało przez ten pierwszy rok istnienia obszerną działalność. Zarząd utworzył 6 komisyj po 3—5 osób kooptacyi, tj. 1) komisję spraw szkolnych, 2) pomocy naukowej, 3) literacką, 4) finansową, 5) obchodową. Najczynniejszą z nich była komisja szkolna pod przewodnictwem p. Jaroszyńskiej. Wskutek odezwy Koła w dziennikach o nadsyłanie nagród pilności dla dziatwy wiejskiej, okazały swą ofiarności: wydawnictwo Macierzy polskiej, wydawnictwo dziełek ludowych — dar p. Sokalskiego, Wojnara i Kostkiewicza, Czytelnia polska, wydawn. Przyjaciół oświaty, księgarnie Altenberga i polska, wreszcie handle pp. Ludwiga, Bromilskiego, Kanczyńskiego i Oberskiego. Komisja mogła zatem obdarzyć dziatwę w 23 szkołach przeważnie osobiście przez delegatów odwiedzanych w czasie egzaminów. Komisja udała się też do Zarządów odwiedzonych szkół z propozycją dodatkowego kursu o rzeczach ojczystych, co też przeważnie chętnie przyjęto. Mniejszą działalność rozwinęto w dostarczaniu przyborów i książek szkolnych, gdyż odezwa w tym celu wydana małe bardzo przyniosła rezultaty. Wreszcie założyła komisja czytelnię w Pomorzanach pod przewodnictwem ks. Arcta.

Komisja pomocy naukowej (czytelniana) założyła czytelnię dla kobiet pracujących, którą poświęcili Ich Excellencye Areybiskupi Isakowicz i Hryniewiecki, przyczem ten ostatni ofiarował znaczną liczbę dzieł. Czytelnia ta rozwija się dotąd słabo na miejscu, pomyślniej natomiast wypożyczalnia książek.

Komisja obchodowa urządziła wieczorki: listopadowy i kościuszkowski, na które rozdawano bezpłatnie bilety uczniom lwowskich szkół przemysłowych; wreszcie kom. ubraniowa sporządziła sama 39 ubrań dla dziatwy miejskiej. Liczba członków na pierwszy rok bardzo pokaźna, 262. Koło wzięło udział w uroczystości Mickiewiczowskiej w Krakowie przez wysłanie 2 delegatek pp. Popławskiej i Domagalskiej, oraz

złożenie wspólnego od Kół wieńca. W ostatnich czasach postanowiło Koło zająć się wspólnie z Kołem akademickiem sprawą założenia bursy w Czerniowcach.

Koło w Miłowie było w zupełnym upadku, teraz jednak dzięki tamtejszym paniom znów się dźwiga i prawdopodobnie rozwinie tam działalność.

Koło w Morawskiej Ostrawie utrzymywało z subwencją Zarządu głównego: szkołę analfabetów i czytelnię, oraz urządziło 8 przedstawień teatralnych, 7 odczytów popularno-naukowych i wieczorek Mickiewiczowski; raz na tydzień odbywa się pogadanka naukowa (z fizyki, geografii, historii naturalnej i t. p.) przeznaczona specjalnie dla analfabetów. — Liczba członków wzrosła w ostatnich czasach znacznie, bo do 274.

Koło w Nowym Sączu walcząc ciągle z obojętnością ogółu, nie mogło szerzej rozwinąć akcyi, choć myśli o urządzeniu szkoły analfabetów i odczytów popularnych. Główne staranie zwrócono ku powiększeniu funduszu na budowę szkoły w Januszowej, który to fundusz wzrósł w r. b. o 286 złr. i wynosi po 6 latach kwotę 1947 złr. Prócz tego Wydział zakupił książek szkolnych dla prywatnie utrzymywanej szkoły ludowej w Barnowcu. Liczba członków powiększyła się do 62.

Koło w Nowym Targu utrzymywało wypożyczalnię książek, urządziło obchód Mickiewiczowski, zebrane składki odsyłało Zarządowi głównemu. Liczba członków wzrosła do 46.

Koło w Oświęcimiu rozwija się wcale pomyślnie. Posiadało wypożyczalnię, urządziło wieczór Mickiewiczowski i dwa przedstawienia amatorskie. Liczba członków podniosła się jak na miejscowe stosunki dość znacznie, do 82.

Koło w Podhajcach otwarło w tym roku bezpłatną wypożyczalnię. Liczba członków 37.

Koło pań w Przemyśle utrzymywało bezpłatną wypożyczalnię, zakupiło obiady dla ubogich uczniów, udzieliło nauczycielkom bezprocentowej pożyczki, zakupiło książek dla czytelnicy wiejskiej. Urządzono w miejscu obchód Mickiewiczowski i listopadowy, a w 5 wsiach wieczorki Mickiewiczowskie na których rozdawano dzieła i wizerunki Mickiewicza; nadto odbyły się 3 odczyty, wygłoszone przez pp. dra Łabudę, Schreibera i Sroczyńskiego. Członków liczy Koło 223.

Koło w Rzeszowie założyło i utrzymywało 2 kursy analfabetów.

Koło w Samborze utrzymuje dzięki niestrudzonej energii pani dyrektorowej Tomaszewskiej i pań miejscowych bezpłatną wypożyczalnię. Członków liczy 92.

Koło pań w Sanoku utrzymuje, jak i dotąd, czytelnię w Olchowcach, a nadto założyło nową w Jędruszkowcach. W maju obchodzono uroczystość miekiewiczowską, w grudniu urządzono dwa wieczorki artystyczno-literackie ku uczczeniu pamięci z Tańskich Hoffmanowej. Większą część dochodu przeznaczono na szkołę dorosłych analfabetów, która wejdzie w życie dnia 1 października b. r. — Nadto Koło wspierało ubogie uczennice miejscowe, przesłało 10 złr. dla biednej dziatwy bialskiej i rozdawało dziełka między ludem. Liczba członków 93.

Koło w Serecie (na Bukowinie) kieruje nauką języka polskiego w Serecie i Terebleszczach, stara się o zaprowadzenie czytelnii polskiej. Członków liczy 43.

Koło w Sieniawie utrzymuje bezpłatną wypożyczalnię, starało się urządzać pogadanki wieczorne w niedziele — bezskutecznie, urządziło wreszcie wieczorek listopadowy. Członków liczy Koło 89.

Koło pań w Stanisławowie przy bezinteresownej pomocy pp. Szporka i dra Lorsche, tudzież OO. Franciszkanów doprowadziło po kilku latach do końca wyłącznie swymi funduszami budowę szkoły w św. Stanisławie i zaopatrzyło ją w sprzęty szkolne, udzieliło stypendyum 2 uczennicom seminarjum, złożyło 50 złr. na szkołę w Morawskiej Ostrawie. Stąd też wyszła inicjatywa założenia nowych Kół: w Haliczu i Bohorodeczanach. Liczba członków podniosła się do 80.

Koło męskie w Stanisławowie utrzymywało szkołę analfabetów, wspierało okoliczne szkoły książkami i rekwizytami, udzielało wsparć pobliskiej ubogiej młodzieży. Liczba członków podniosła się do 80.

Koło pań w Stryju zajmuje się kursem analfabetów i bezpłatną wypożyczalnią, udziela nagród pilnym uczniom. Czyniło też starania celem przyspieszenia budowy szkoły w Chromochorbie. Szczupła liczba polskiej inteligencji i apatya jej przeszkadza w szerszem działaniu. Liczba członków 114.

Koło pań w Suchej utrzymuje bezpłatną wypożyczalnię i czytelnię, ale wskutek wielkiej apatyi miejscowej inteligencji i ludu żadnego innego działania, jak n. p. wykładów popularnych urządzić nie mogło. Członków 60.

Koło w Zakopanem prowadziło bezpłatną czytelnię pism, w Zakopanem i bezpłatną wypożyczalnię w Poroninie, założoną przez krakowską „Czytelnię dla kobiet. Nadto urządzono dla ludu szereg odczytów popularnych. Liczba członków 30.

Koło pań w Żywcu rozwija się pomyślnie i wielostronnie. Prócz bezpłatnej wypożyczalni książek, urządzono zabawę na

rzecz biednej dziatwy szkolnej, zebrano drogą loteryi na ofiarowany przez jedną z pań pierścionek 100 złr. na posłanie 2 ubogich chłopców do gimnazyum w Cieszynie, obdarzono 2 uczniów kończących szkołę uzupełniającą przemysłową nagrodami, wzięto udział w uroczystości Mickiewiczowskiej w Krakowie, Żywcu i wsi Słotwinie, przyczem rozdano ludowi książki o Mickiewiezu. Liczba członków wzrosła w ostatnim roku z 219 do 294, co chlubnie świadczy o energii Zarządu.



Koła, szkoły i działalność Towarzystwa w cyfrach.

Kół w Galicyi posiadamy 58. Na Śląsku, Morawach i Bukowinie 6. Razem 64.

W ostatnim roku sprawozdawczym przybyło Kół 3, a mianowicie: w Dublanach, Podhajcach i Przemyślanach.

Prócz tego w obecnej chwili zakładają się 4 nowe Koła: w Haliczu, Bohorodeczanach, Chrzanowie i Krakowie (akademickie).

Szkoły będące własnością Towarzystwa.

1. W Ulicku Seredkiewicz.
2. W Dołhej Wojniłowskiej.
3. W Hołoskowie.
4. W Tomaszowcach.
5. W Łukawcu Wiśniowskim.
6. W Białej.
7. W Delejowie.
8. W Św. Stanisławie.
9. W Św. Józefie (Majdan Graniczny).

Szkoły dla analfabetów dorosłych utrzymywane przez Koła.

1. W Krakowie (dla mężczyzn) 3 oddziały utrzymuje Koło męskie.
2. W Rzeszowie 2 oddziały.
3. W Stanisławowie, utrzymuje Koło męskie.
4. W Kołomyi (dla mężczyzn i niewiast).
5. W Krzeszowicach.
6. W Stryju 2 oddziały.
7. W Jarosławiu, szkoła sług w dwóch oddziałach i szkoła dla analfabetów męskich.

8. W Drohobyczu 2 oddziały.
9. W Morawskiej Ostrawie 2 oddziały.
10. We Lwowie, utrzymuje Koło akademickie.

W ostatnim roku sprawozdawczym przybyły szkoły w Morawskiej Ostrawie i we Lwowie.

Kart legitymacyjnych dla członków swoich od początku istnienia Towarzystwa Zarząd główny wydał 10.792.

Od ostatniego sprawozdania przybyło członków 1.052.

—❖—

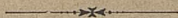
Spis czytelni i bezpłatnych wypożyczalni

utrzymywanych i zostających pod opieką Zarządu głównego, oraz Kół prowincjonalnych.

1. W Krakowie przy ulicy Grodzkiej
2. W Krakowie przy ulicy Siennej
3. W Podgórzu
4. W Krowodrzy
5. W Półwsiu Zwierzynieckim staraniem Koła III. w Krakowie i Koła miejscowego.
6. W Żywcu staraniem Koła miejscowego.
7. W Nowym Targu staraniem Koła miejscowego.
8. W Wadowicach staraniem Koła miejscowego.
9. W Kołomyi staraniem Koła miejscowego.
10. W Cieniawie staraniem Koła kołomyjskiego.
11. W Majdanie Starym staraniem Koła w Radziechowie.
12. W Oświęcimiu staraniem Koła miejscowego.
13. W Turce pod Chyrowem staraniem Koła miejscowego.
14. W Zakopanem staraniem Koła miejscowego.
15. W Sieniawie staraniem Koła miejscowego.
16. W Ciężkowicach staraniem Koła miejscowego.
17. W Przemyśle staraniem Koła miejscowego.
18. W Jarosławiu staraniem Koła miejscowego.
19. W Leżajsku staraniem Koła jarosławskiego.
20. We Lwowie dla uczniów szkół ludowych staraniem Koła męskiego.
21. W Rabce założona przez p. Siedlecką.
22. W Stebniku
23. W Rychlicach
24. W Białej (dla młodzieży) staraniem miejscowego Koła.
25. W Śniatynie staraniem Koła miejscowego.
26. W Karwinie staraniem Koła miejscowego.

- | | | |
|----------------------------------|---|---|
| 27. Na Szóstem | } | staraniem Koła w Karwinie. |
| 28. W Rychwałdzie | | |
| 29. W Tuchowie | | staraniem Koła miejscowego. |
| 30. W Suchej | | staraniem Koła miejscowego. |
| 31. W Kałuszu | | staraniem Koła miejscowego. |
| 32. W Samborze | | staraniem Koła miejscowego. |
| 33. W Hołoskowie | } | staraniem Zarządu głównego
Tow. „Szkoły ludowej“. |
| 34. W Ulicku Seredkiewicz | | |
| 35. W Stryju | | staraniem Koła miejscowego. |
| 36. We Lwowie | } | staraniem Koła Pań
we Lwowie |
| 37. Na Zniesieniu | | |
| 38. W Brzostowej górze | | |
| 39. W Sadogórze | | |
| 40. W Komarnie | | |
| 41. W Dolnych Błędowicach | | |
| 42. Na Kleparzu | | staraniem Koła IV. w Krakowie. |
| 43. W Czystkach | } | staraniem Koła mieszanego
we Lwowie |
| 44. W Pomorzanach | | |
| 45. W Jędruszkowicach | } | staraniem Koła sanockiego. |
| 46. W Olechowicach | | |
| 47. W Dawidowie | } | staraniem Koła akademickiego
we Lwowie |
| 48. W Nozdrzu | | |
| 49. W Rzęśni polskiej | | |
| 50. W Koropcu | | |
| 51. W Łękach | | |
| 52. W Podhorcach | | |
| 53. W Ostrej | | |
| 54. W Łoniowej | | |
| 55. W Czechowicach | | |
| 56. W Poroninie | } | założone staraniem „Czytelni kobiet“ w Krakowie
i utrzymywane staraniem
Koła w Zakopanem. |
| 57. W Zakopanem (czytelnia pism) | | |

Zeszłoroczne sprawozdanie obejmowało 39 czytelń.



SKŁAD ORGANÓW TOWARZYSTWA.*)

Zarząd główny:

Prezes:

Dr. Ernest Bandrowski.*

Zastępcy Prezesa:

Jan^W Skirliński 1898.

Ks. Tadeusz Chromecki.*

Sekretarze:

Kazimiera Bujwidowa 1897.

Dr. Kazimierz Nitsch.

Skarnik:

Dr. Michał Koy 1898.

Zastępca skarbnika:

Marya Siedlecka 1897.

Buchalter:

Antoni Górnisiewicz.
(Zmarł 9 marca 1899 r.)

Zastępca buchaltera:

Stanisław Machniewicz 1897.

Członkowie:

- | | |
|------------------------------|--------------------------------|
| 1. Dr. Ernest Adam 1897. | 9. Tomasz Sołtysik 1898. |
| 2. Dr. August Balasits 1898. | 10. Dr. Winc. Tarłowski 1897. |
| 3. Kaz. Bartoszewicz 1898. | 11. Dr. Bronisł. Trzaskowski.* |
| 4. Walery Eljasz 1898. | 12. Władysław Turski 1898. |
| 5. Edm. Klemensiewicz 1898. | 13. Marya Wiśniewska.* |
| 6. Józef Łokietek.* | 14. Kasper Wojnar 1897. |
| 7. Dr. Ign. Petelenz 1897. | 15. Jan Wojtyga 1897. |
| 8. Józef Parezyński 1898. | |

*) W r. b. ustępuje na mocy losowania $\frac{1}{3}$ część członków Zarządu głównego oznaczona gwiazdkami, stosownie do brzmienia § 38 naszego statutu. Oprócz tego dokonany zostanie wybór trzech członków w miejsce pp. Dra E. Adama i Dra W. Tarłowskiego, którzy ustąpili w ostatnich czasach, oraz p. M. Offmańskiego, ponieważ p. Dr. K. Nitsch zastępczo powołany został tylko do czasu najbliższego Walnego Zgromadzenia.

Rok przy nazwisku oznacza datę wyboru do Zarządu na mocy nowego statutu.

Rada nadzorcza:

Brzezowski.

Dr. Adam Doboszyński.

Dr. Odo Bujwid.

Dr. August Sokołowski.

Jadwiga Skalkowska.

Sąd rozjemczy:

Ks. Jan Korezyński.

Ksawera Mroczkowska.

Michał Lityński.

Dr. Gabryel Sysak.

Dr. Ferdynand Weigel.

Dyrektor biura:

Zast. urzędnika:

Dr. Ernest Bandrowski.

Dr. M. Wojezyński.

Na zgromadzeniu Delegatów w Krakowie
2.22 Maja 1899. wybrano:
w miejsce ustępujących:

Dr. Er. Bandrowski

Dr. Bandrowski 82 97

Ks. T. Chromiecki

X. Chromiecki 82 97

Józef Łokietek

Karimier Nilsch 63.

Dr. Pr. Traskowski

Kar. Piotrowski 80.

Maryja Wisniewska

Wilhelm Seidl 73.

z powodu wyjazdu

Dr. W. Tartowski

Memens Krutkowoski 74.

Dr. E. Adam.

Józef Winkowski 72.

M. Offmansk;

Maryja Wisniewska 81

Gorniewicz

Dr. Zygmunt Balicki 82 97

Rada nadzorcza:

Franciszek Brzezowski 71.

Bronisław Fraskowski 72.

Dr. Otto Bujwid 82.

Dr. A. Solotowski 82.

Anna Wyrotkowska 81.

SPIS KÓŁ MIEJSCOWYCH I ICH ZARZĄDÓW.¹⁾

1. Koło pań w Białej,*

założone dnia 25 maja 1894 roku.

(Obejmuje okręgi sądowe; Biała, Andrychów, Kęty).

Przewodnicząca Stiasnowa, zast. przew. Wanda Korwinowa, sekretarz Adam Wojdałowicz, skarbnik Antoni Rotter.

2. Koło w Borysławiu,

założone dnia 25 kwietnia 1898 roku.

(Okręg Borysław i okolica).

Przewodniczący Adam Łukaszewski, zast. przew. Bronisława Werberowa, sekretarz Bolesław Kwiatkowski, zast. sekret. Robert Breitenwald, skarbnik Kazimiera Limanowska, zast. skarb. Stanisław Chołodecki.

3. Koło w Brzeżanach,*

założone w lutym 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Brzeżany, Bursztyn, Kozowa, Wiśniowiecyk).

Przewodniczący dr. Adam Kowenicki, zastępca przew. ks. Waleryan Bąkowski, sekretarz Ludwik Eckert, zast. sekr. Zygmunt Buchelt, skarbnik Stanisław Wiszniewski, zast. skarb. Szcześny Barzykowski.

¹⁾ Uwzględniamy wszystkie zmiany zasze w łonie Zarządów po 12 kwietnia 1899 roku, o ile Koła doniosły nam o nich. Koła podane są w porządku alfabetycznym.

** Gwiazdki oznaczają Koła, zlustrowane w ubiegłym roku sprawozdawczym. Pojedyncze gwiazdki oznaczają Koła zlustrowane dawniej.

4. Koło w Ciężkowicach,*

założone dnia 12 czerwca 1892 roku.

(Obejmuje powiat sądowy: Ciężkowice).

Przewodniczący dr. Kazimierz Mańkowski, sekretarz Józef Ropek, skarbnik Walery Gędziński.

5. Koło w Dąbrowie,*

założone dnia 26 maja 1894 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Dąbrowa, Radomyśl, Żabno).

Przewodniczący Andrzej Niedzielski, zast. przew. Olimpia Bartmanowa, sekret. Malwina Niedzielska, zast. sekret. Seweryn Iwanicki i Jan Stanuła, skarbnik Walery Hainz, zastęp. skarbn. Laura Obmińska.

6. Koło w Dębicy,**

założone dnia 12 marca 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Dębica, Pilzno, Ropczyce).

Przewodniczący, zast. przew. Henryk Zanderer, sekretarz Feliks Gajewski, zast. sekr. Jan Neugebauer, skarbnik Herman Weiss, zast. skarb. dr. Sydon Friedberg.

7. Koło w Dobromilu,*

założone dnia 2 czerwca 1894 roku.

(Obejmuje powiat sądowy Dobromil).

Zastępca przewodnicząc. dr. Ludwik Œwiklicer, sekretarz Józef Czoponowski, zast. sekr. Karol Wojciechowski, skarbnik Ryszard Hesse, zast. skarb. Franciszek Albiński.

8. Koło w Dolinie,*

założone dnia 12 czerwca 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Dolina, Bolechów, Rożniatów).

Przewodniczący dr. Józef Dobrowolski, zastęp. przewod. Marya Wierzbicka, sekretarka Helena Hlawaty, zast. sekr. Tomasz Zaborniak, skarbnik Wincenta Berwid, zast. skarb. Seweryn Iwanicki.

9. Koło w Drohobyczu,*

założone dnia 1 października 1893 roku.

(Obejmuje okręgi sądowe: Drohobycz, Podburz, Medenice).

Przewodniczący Leonard Wiśniewski, zast. przew. dr. Franciszek Majchrowicz, sekret. Michalina Lereh, zast. sekr. Cecylia Onyszkiewicz, skarbnik ks. Jan Szałayko, zast. skarb. Władysław Axentowicz.

10. Koło w Dublinach,

założone 1 stycznia 1899 roku.

Przewodnicząca Helena Ryłska, zast. przew. Iwanowski.

11. Koło w Gorlicach,*

założone dnia 1 czerwca 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Gorlice, Biecz, Żmigród).

Przewodniczący Wojciech Biechoński, zast. przew. Jan Ciejka, sekretarz Józef Rakucki, zast. sekr. Jan Śmietana, skarbnik Marceli Wiśniowski, zast. skarb. Feliks Racieski.

12. Koło w Jarosławiu,*

złożone dnia 23 lutego 1896 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Jarosław, Radymno, Krakowiec, Lubaczów).

Przewodnicząca Adela Grabowska, zast. przew. Józef Szydłowski, sekret. Wanda Niwińska, zast. sekr. Eugeniusz Bieganowski, skarbnik Aurelia Starkłówna, zast. skarbn. Bolesław Wodziński.

Członkowie wydziału: ks. Marceli Kozak, Adam Kasiewicz, Anna Łodzińska, J. Droba, K. Mężykówna.

13. Koło w Jasle,*

założone dnia 17 marca 1894 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Jasło, Frysztak, Krosno, Dukla, Brzostek).

Przewodniczący dr. Andrzej Pawłowski, zast. przew. Zofia Sieradzka, sekretarz Władysław Brodecki, zast. sekr. Seweryn Kulczycki, skarbnik ks. Leon Sroczyński, zast. skarb. Jadwiga Adamska.

14. Koło w Jordanowie,

założone dnia 19 lipca 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Jordanów, Mszana Dolna).

Przewodnicząca Helena Cyconiova, zast. przew. ks. M. Grudziński, sekret. Ludwik Dickman, zast. sekr. Helena Szezerbianska, skarbnik Izabela Liberakowa, zast. skarbn. Aniela Łojasiewicz.

15. Koło w Kałuszu,*

założone dnia 19 grudnia 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Kałusz, Wojniłów, Halicz).

Przewodniczący dr. Adolf Wurst, zast. przew. dr. Mieczysław Stanecki, sekretarz Tomasz Zaborusak, zast. sekr. Franciszek Orzelski, skarbnik Stanisław Hellebrand, zast. skarb. dr. Janusz Wiesenberg.

16. Koło w Kolbuszowej,

założone dnia 22 września 1894 roku.

(Obejmuje powiaty: Kolbuszowa, Sokołów).

Przewodniczący Paweł Niemczynowski, zast. przewod. Henryk Welfl, sekretarka Władysława Kramarzyńska, zast. sekr. dr. Józef Gorączko, skarbniczka Jadwiga Wojnowska, zast. skarb. Stanisław Turski.

17. Koło w Kołomyi,

założone dnia 3 kwietnia 1892 r.

(Obejmuje powiaty sądowe: Kołomyja, Gwoździec, Horodenka, Obertyn, Kossów, Kuty).

Przewodniczący dr. Gabryel Sysak, zast. przew. Stefania Jasińska, sekretarz Aleksander Klimoszewski, skarbniczka Michalina Głazewska.

Wydział: Bojarska, Dobrzańska, Misiewiczowa, Krwilewski, Sidorowicz.

18. Koło męskie w Krakowie,

założone dnia 13 marca 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Kraków, Skawina, Kalwaria, Myślenice).

Przewodniczący Kazimierz Bartoszewicz, zastępca przew. Eustachy Śmiałowski, sekretarz dr. Jan Szaflarski, zast. sekr. Kasper Wojnar, skarbnik Wacław Kolbe, zast. skarb. Wincenty Sawiński.

Do Wydziału weszli pp.: Ks. Tadeusz Chromecki, Walerj Eljasz, Józef Moskwa, Mieczysław Offmański, Eugeniusz Reiner i dr. Ignacy Schaitter.

19. Koło pań w Krakowie,*

założone dnia 23 marca 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Kraków, Niepołomice, Bochnia, Wiśnicz, Brzesko, Radłów, Wojnicz, Tarnów).

Przewodnicząca Idalia Pawlikowska, zast. przew. Eliza Pareńska, sekretarka Marya Siedlecka, zast. sekret. Łobaczewska, skarbniczka Leontyna Owczarkiewiczówna.

Do Wydziału należą pp.: Bałucka, Bujwidowa, Chmurska, Federowiczowa, Kohnowa, Kotarbińska, Łobaczewska, Maciejowska, Karolowa Pieniążkowa. Redykowa, Śliwińska, Trzebiecka i Zelkowa.

20. Trzecie Koło w Krakowie,

założone dnia 28 marca 1896 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Kraków i Podgórze).

Przewodniczący dr. Odo Bujwid, zastęp. przew. Marya Siedlecka, sekretarka Celestyna Kirkorowa, zast. sekr. Kazimiera Bujwidowa, skarbnik Michał Kirkor, zast. skarb. Urbanowicz.

Do Wydziału weszli pp.: R. Baudouinowa, E. Bobrowski, S. Buraczewska, Głębocki, dr. Golińska, Świdarska i Wojnar.

21. Czwarte Koło w Krakowie (Kleparskie),

założone dnia 18 stycznia 1898 roku.

Przewodnicząca dr. Anna Wyczółkowska, zast. przew. Siedlecka, sekretarz Pol, skarbnik Jaworowski, zast. skarb. Solecki.

22. Koło w Krzeszowicach,*

założone dnia 3 sierpnia 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Krzeszowice, Chrzanów, Jaworzno).

Przewodniczący Walery Krawczyński, zast. przew. Teofil Bartmański, sekretarz Jan Czadowski, zast. sekret. Stanisław Wierzbicki, skarnik Roman Falkowski, zast. skarb. Wiktor Czaderski.

23. Koło męskie we Lwowie,*

założone dnia 20 maja 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Lwów, Bełż, Żółkiew, Mosty Wielkie, Uhnów, Rawa ruska, Sokal, Kamionka Strumiłowa).

Przewodniczący dr. August Balasits, zast. przew. Michał Michalski i dr. Aleks. Lisiewicz, sekretarz Stanisław Szymonowicz, skarbnik Jan Ihnatowicz.

24. Koło pań we Lwowie,*

założone w kwietniu 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Lwów, Bóbrka, Gródek, Janów, Kulików, Winniki, Szezerzee, Gliniany, Busk, Brody, Łopatyn, Przemyślany).

Przewodnicząca Jadwiga Skalkowska, zast. przew. Emilia Czermakowa i Eulalia Koepplowa, sekret. Zofia Poznańska, zast. sekr. Zofia Reuttówna, skarbniczka Stanisława Bienkowska, zast. skarbn. Wanda Łuczkiewiczówna.

Do Wydziału należą pp. Anna Lewicka, Stanisława Łowicka, Marya Minasiewiczowa, Stanisława Mostowska, Wiktoria Niedziałkowska; komisya kontrolująca: Zofia Horoszkiewiczówna i A. Stroner.

25. Koło akademickie we Lwowie,

założone dnia 21 lutego 1898 roku.

Przewodniczący Kajetan Goleczewski, zast. przew. Jan Karłowicz, sekret. Władysław Samkowicz, zast. sekret. Juliusz German, skarbnik Antoni Wereszczyński, zast. skarb. Kazimierz Stroka; członkowie Wydziału: Tadeusz Gubrynowicz, Tadeusz Mańkowski, Tadeusz Moszyński, Zygmunt Wurst.

26. Koło IV. mieszane we Lwowie,

założone dnia 27 marca 1898 roku.

Przewodniczący Ksawery Gebhardt, zast. przew. Józefa Jaroszyńska, sekretarz Józef Baczyński, zast. sekr. Janina

Szenderowicz, skarbnik Popławska, zast. skarb. Rozalia Witkowska.

27. Koło w Łańcucie,*

założone w grudniu 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Łańcut, Przeworsk, Leżajsk).

Przewodniczący , zastępcą przew. Filip Kahane, sekretarz Bolesław Dzieciołowski, zast. sekr. Józef Gaweł, skarbnik Bolesław Żardecki.

28. Koło w Magierowie,

założone dnia 15 lutego 1894 roku.

(Obejmuje powiat sądowy: Niemirów).

Przewodniczący ks. Szczęsny Tarczyński, zast. przew. Lipski, sekretarz Franciszek Bandz, zast. sekr. Józef Błaszczak, skarbnik Karol Błaszczak, zast. skarb. Józef Matesma

29. Koło w Mielcu,

założone dnia 5 marca 1893 roku.

(Obejmuje powiat sądowy mielecki).

Przewodniczący Antoni Fibich.

30. Koło w Miłowie,**

założone dnia 19 października 1892 roku.

(Obejmuje powiat sądowy: Miłówka).

Przewodniczący dr. Roman Grabowski, zastępcą przew. dr. Mieczysław Kicki, sekretarz Teodor Edmund Kasperek, zast. sekr. Michał Sekunda, skarbnik Antoni Jamka, zastępcą skarb. Stanisław Majka.

31. Koło w Myszynie,

założone dnia 26 marca 1893 roku.

(Obejmuje powiat sądowy Peczniżyn).

Przewodniczący , zastępcą przew. . . . , sekretarz Adam Madeyski, zast. sekret. Wojciech Kowalski, skarbnik , zast. skarb. . . .

32. Koło w Nowym Sączu,*

założone dnia 3 grudnia 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: N. Sącz, Stary Sącz, Limanowa. Muszyna, Grybów).

Przewodniczący Józef Dymnicki, zast. przew. dr. Franciszek Kosturkiewicz, sekretarz Tadeusz Huët, zast. sekr. dr. Wilhelm Zajęzkowski, skarbnik Roman Pisz, zast. skarb. Ludwik Małecki.

33. Koło w Nowym Targu,*

założone dnia 23 czerwca 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: N. Targ, Czarny Dunajec, Krościenko bez Zakopanego).

Przewodniczący Wincenty Łobos, zast. przew. dr. Ernest Geissler, sekretarz Ludwik Dickmann, zastęp. sekret. Helena Szezerbianka, skarbniczka Izabela Liberakowa, zastęp. skarb. Aniela Łojasiewicz.

34. Koło w Oświęcimiu,*

założone dnia 12 stycznia 1894.

(Obejmuje okręgi sądowe: Oświęcim, Zator).

Przewodniczący Adolf Szezerbowski, zast. przew. Ignacy Wąsowicz, sekretarz Stanisław Serwoński, zast. sekr. Adam Tułasiewicz, skarbnik Ignacy Wąsowicz, zast. skarb. Józef Gremek.

35. Koło w Podhajcach,

założone 19 czerwca 1898 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Podhajce, Rohatyn).

Przewodniczący dr. Stanisław Choróbski, zast. przew. Chrzęszczewska, sekretarz Waleryan Majeranowski, zast. sekr. Wanda Choróbska, skarbnik Jan Wilusz, zast. skarb. Bronisław Tustanowski.

36. Koło pań w Przemyślu.*

założone dnia 26 maja 1896 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Przemyśl, Mościska, Sądowa Wisznia, Jaworów, Dubiecko, Niżankowice, Próchnik, Bireza).

Przewodnicząca Matylda Bartelmusowa, zast. przew. Marya Jeleniowa, sekretarka Wincenta Tarnawska, zast. sekret. br. Lipowska, skarbniczka Przemysława Jaworska, zast. skarb. Barbara Mańkowska.

37. Koło w Przemyślanach,

założone dnia 11 marca 1899 roku.

Przewodniczący Konstanty hr. Romer, zast. przewod. Magdalena Skałkowska, sekretarz ks. Stanisław Barnat, zast. sekr. Michalina Nawrocka, skarbnik Stanisław Wybranowski, zast. skarb. Jadwiga Hyżycka.

38. Koło w Radziechowie,*

założone dnia 8 października 1893 roku.

(Obejmuje powiat sądowy: Radziechów).

Przewodniczący Zdzisław Więckowski, zast. przew. Robert Kuhnén, sekretarz Franciszek Benroth, zast. sekret. Antoni Starostka, skarbnik Franciszek Mrozowski, zast. skarbn. Teodor Jaśkiewicz.

39. Koło w Rzeszowie,**

założone dnia 13 lipca 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Rzeszów, Głogów, Tyszyn, Strzyżów).

Przewodniczący dr. Julian Malec, zast. przew. Zofia Bujniewiczowa, sekretarz Wojciech Książek, zast. sekret. Helena Dolińska, skarbnik Hipolit Wierzycki, zast. skarb. Matylda Midowiczowa.

40. Koło w Samborze,*

założone dnia 2 czerwca 1894 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Sambor, Łąka, Rudki, Kormarno, Stare miasto, Turka, Borynia).

Przewodniczący dr. Franciszek Tomaszewski, zast. przew. Marya Kieszkowska.

Członkowie Zarządu: Helena Biegelmajerowa, Zenon Eckhardt, ks. Aleksy Watulewicz.

41. Koło pań w Sanoku,*

założone dnia 12 czerwca 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Sanok, Baligród, Brzozów, Bukowsko, Dynów, Lisko, Lutowska, Rymanów, Ustrzyki).

Przewodnicząca Teodozja Drewińska, zast. przew. Ludmiła Szopska, sekret. Hersylia Borzemska, zast. sekr. Jadwiga

Witoszyńska, skarb. Helena Baumanowa, zast. skarb. Zefryna Pleszowska.

42. Koło w Sieniawie,*

założone dnia 19 marca 1892 roku.

(Obejmuje powiat sądowy Sieniawa).

Przewodniczący ks. Tomasz Włazowski, zastępca przew. dr. Michał Koniuszecki, sekretarz Władysław Michalik, zast. sekr. Wacław Niewiadomski, skarbnik Franciszek Wendeker, zast. skarbn. Władysław Łańcucki.

43. Koło w Śniatynie,*

założone dnia 10 czerwca 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Śniatyn, Zabłótów, Tłuste, Zaleszczyki, Borszczów, Mielnica).

Przewodnicząca Leontyna Schulcówna, zast. przew. Jan Feliks Biliński, sekretarz Michał Haase, zast. sekret. Alojza Szeligówna, skarbniczka Ludmiła Dąbrowicka, zastęp. skarb. Marya Błotnicka.

44. Koło męskie w Stanisławowie,*

założone dnia 3 maja 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Stanisławów, Bohorodczany, Delatyn, Nadwórna, Sołotwina, Tłumacz, Złoty Potok).

Przewodniczący dr. Edmund Lorsch, zast. przew. Stanisław Błotnicki, sekretarz Stanisław Lindner, skarbnik Gustaw Gaspary. Członek Wydziału Kakowski.

45. Koło pań w Stanisławowie,*

założone dnia 3 maja 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Stanisławów, Buczacz, Monasterzyska, Tyśmienica, Czortków, Kopyczyńce, Husiatyn).

Przewodnicząca Wilhelmina Nemetzowa, zastęp. przew. Marya Dydyńska, sekret. Ksawera Mroczkowska, zast. sekret. Karol Sosnowski, skarbnik Adela Macurowa, zast. skarb. Helena Rapacka

46. Koło pań w Stryju,*

założone dnia 31 maja 1892 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Stryj, Mikołajów, Skole, Żurawno, Żydaczów, Chodorów).

Przewodnicząca Józefa Serkowska, zast. przew. Konstancja Rawicz Lewicka, sekretarka Janina Witkiewiczowa, zast. sekr. Teresa Bourghard, skarbniczka Eugenia Niebieszeńska.

47. Koło pań w Suchej,*

założone dnia 8 maja 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Ślemień, Maków).

Przewodniczący Bielecki, zast. przew. Kossowska, sekretarka Marya Gawlik, zast. sekr. Marya Kondziołkowa, skarbniczka Betówna, zast. skarb. Glatmann.

48. Koło w Tarnobrzegu,

założone dnia 23 lipca 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Tarnobrzeg, Nisko, Rozwadow, Ulanów).

Przewodniczący . . . , zast. przew. dr. Walery Momiłowski, sekretarz Józef Sroka, zast. sekr. Antoni Szpunar, skarbnik Franciszek Ogorzały, zast. skarb. Madejski.

49. Koło w Tarnopolu,*

założone dnia 12 grudnia 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Tarnopol, Budzanów, Grzymałów, Mikulińce, Nowe Sioło, Skalat, Trembowla, Zbaraż).

Przewodniczący dr. Kazimierz Promiński, zast. przew. Witwicki, sekretarz Witold Ostrowski, zast. sekret. Adam Klimesz, skarbnik Eugeniusz Kesler, zast. skarbn. Michał Tapkowski.

50. Koło w Tarnowie,**

założone dnia 9 stycznia 1893 roku.

(Obejmuje okręg Tarnów i okolice).

Przewodniczący Franciszek Habura, sekretarz Szypuła, skarbnik

51. Koło w Tuchowie,*

założone dnia 21 października 1896 roku.

(Obejmuje powiat sądowy: Tuchów).

Przewodniczący , zast. przew. K. Goyski, sekretarka M. Mikiewiczowa, zast. sekr. E. Piechnik, skarbniczka , zast. skarb. Janusz Mikiewicz.

52. Koło w Turce pod Chyrowem,

założone dnia 23 czerwca 1894 roku.

(Obejmuje powiat sądowy: Starasól, Turka).

Przewodniczący Michał Illukiewicz, zast. przew. Seweryn Brysiewicz, sekretarz dr. Franciszek Sękiewicz, zast. sekr. Henryk Weissman, skarbnik Błażej Kleban, zast. skarbnika Józef Pulnarowicz.

53. Koło w Wadowicach,

założone w maju 1892 roku.

(Obejmuje powiat sądowy: Wadowice).

Przewodniczący dr. Jan Iwanicki, zast. przew. Seweryn Arzt, sekretarz Michał Frąckiewicz, zast. sekr. dr. Maryan Homme, skarbnik dr. Mieczysław Gedl, zast. skarb. Jan Macudziński.

54. Koło w Wieliczce,

założone dnia 19 listopada 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Wieliczka, Dobczyce).

Przewodnicząca Zofia Miskowa, zast. przew. Sylwester Miszke, sekretarz Henryk Michalski, zast. sekr. Teresa Mienzyk, skarbniczka Barbara Steinerowa, zastęp skarb. Marya Mieczynska.

55. Koło w Zakopanem,*

założone dnia 16 sierpnia 1894 roku.

(Obejmuje gminę: Zakopane).

Przewodnicząca Kornelia Grabska, zast. przew. Jarnuszkiewicz, sekretarz Bek, zast. sekr. Wenantyna Piasecka, skarb. Helena Świdarska, zast. skarb. Lachowiczówna.

Członkowie Wydziału: Chwistkowa i Nalboreczyk.

56. Koło pań w Złoczowie,*

założone dnia 17 czerwca 1893 roku.

(Obejmuje powiaty sądowe: Złoczów, Olesko, Zborów, Żółte).

Przewodnicząca Matylda Roderowa, zast. przew. Wilhelma Niedźwiecka, sekretarka Helena Bogdańska, zast. sekr.

Marya Grabowska, skarbnik Ksawery Dębicki, zast. skarb. Erazm Mroziński.

57. Koło w Półwsiu Zwierzynieckiem*,

założone dnia 12 kwietnia 1896 roku.

(Obejmuje Półwsie Zwierz. i powiat sądowy Liszki).

Przewodniczący dr. Bolesław Komorowski, zast. przew. Jan Wojtyga, sekretarz Kazimierz Jarosiewicz, zast. sekret. Ignacy Schulz, skarbnik Aleksander Jarosiewicz.

10. Koło pań w Żywcu,*

założone dnia 3 maja 1896 roku.

(Obejmuje powiat żywiecki.)

Przewodnicząca Teresa Kamocka, zast. przew. Henisz, sekretarka Marya Bętkowska, zast. sekr. Joanna Suska, skarb. Wierzbowska, zast. skarb. Dankowa.

Do Wydziału należą pp.: Barańska, Bazanowa, Dubowska, Dyczkowska, Gąsiorowska, Gawinówna, Minkińska, Ostrowska i Tournelle.

Koła na Śląsku i Morawach.

56. Koło męskie w Cieszynie,

założone w maju 1892 roku.

Przewodniczący sekretarz Hilary Filasiewicz, skarbnik Sikora.

57. Koło w Karwinie,*

założone dnia 6 maja 1894 roku.

Przewodniczący Alojzy Mokrosz, zast. przew. Leon Zychlewicz, sekretarz Franciszek Masny, zast. sekr. Wincenty Tomasik, skarbnik Wojciech Dziewoński, zast. skarb. Wincenty Molenda.

58. Koło w Morawskiej Ostrawie,**

założone dnia 12 marca 1898 roku.

(Okręg Morawska Ostrawa i okolica).

Przewodniczący dr. Wacław Seidl, zast. przew. Władysław Strusiewicz, sekretarz J. Dziewulski, zast. sekr. Karol Matysek, skarbnik Stanisław Heinrich, zast. skarb. Antoni Mistat.

Koła na Bukowinie.

59. Bukowińskie Koło pań w Czerniowcach,*

założone dnia 15 maja 1892 roku.

Przewodnicząca Matylda Zacharowa, zast. przew. Jadwiga Blaimowa i Zofia Halbanowa, sekret. Wanda Patlewiczowa, skarb. Stefania Wellesowa.

Wydział: K. Bohdanowiczowa, J. Krzanowska, Z. Merzowiczowa, M. Potschiwausehek, J. Rapfowa, E. Schwarzowa, M. Smyczyńska, M. Strihafkowa, S. Wisłocka.

60. Koło w Suczawie,*

założone dnia 5 marca 1893 roku.

Przewodniczący dr. Edmund Frisch, zast. przew. ks. Józef Cewe, sekretarz Karol Kuczyński, zastępca sekret. Jan Chrzanowski, skarbnik Edward Sworakowski, zast. skarb. Aleksander Koczyński.

61. Koło w Serecie,*

założone dnia 8 lipca 1894 roku.

Zast. przewodniczącego Hugo Podhajski, zast. sekr. Zofia Zajacówna, skarbnik Filip Zettel, zast. skarb. Jonasz Natan.

CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA.

Członkowie honorowi:

1. Jerzmanowski Erazm.
2. † Dr. Asnyk Adam.

Członkowie założyciele:

- | | |
|--|---|
| 1. † Dr. Asnyk Adam. | 27. Pawłowski Ign. z Nowego-Yorku. |
| 2. Beringer Wandalin. | 28. Pieniążek Ignacy. |
| 3. Brzezowski Franciszek. | 29. Pierwszy kongres pedagogów we Lwowie. |
| 4. Chronowski Eustachy. | 30. Rada powiatowa w Jasle. |
| 5. Dolański Ludwik. | 31. Rayski Albin. |
| 6. Dr. Doboszyński Adam. | 32. Skirliński Jan. |
| 7. † Górnisiewicz Antoni. | 33. Spółka wygryw. w Krakowie. |
| 8. † Gross Piotr. | 34. Suszycki Zenon. |
| 9. Dr. Hasewicz. | 35. Szczepanowska Helena. |
| 10. Jerzmanowski Erazm. | 36. Szczepanowski Stanisł. |
| 11. Kapellner Julian. | 37. Hr. Starzeński Edmund. |
| 12. Klemensiewicz Edmund. | 38. Tarnawska Franciszka. |
| 13. Kolbe Wacław. | 39. Towarzystwo Kasynowe w Muszynie. |
| 14. Dr. Kwaśnicki August. | 40. Tow. zal. w Gorlicach. |
| 15. Dr. Łazarski Józef. | 41. Towarz. Zjednoczonych Polaków w N. Yorku. |
| 16. Rada m. Lwowa. | 42. Dr. Udziela Edmund. |
| 17. Michałowski Ludwik. | 43. † Dr. Wiśniewski Ludw. |
| 18. Ks. kan. Midowicz Teofil. | 44. Wolska Marya. |
| 19. Hr. Milewski Korwin Ignacy. | 45. Wolski Wacław. |
| 20. Odrzywolski Kazimierz. | 46. † Woyneko-Tomkiewicz Stanisław. |
| 21. Odrzywolska Zofia. | 47. † Dr. Zbyszewski Wiktor. |
| 22. † Pasierbski Hip., Litwin, emigrant, oficer I. pułku ułanów z r. 1831. | 48. Zdanowicz Ludwik. |
| 23. † Dr. Paszkowski Stan. | |
| 24. Pawlikowski Mieczysław. | |
| 25. Pawlikowska Helena. | |
| 26. Pawlikowski Stanisław. | |

Członkowie dożywotni:

- | | |
|----------------------------|------------------------------|
| 1. Dr. Bandrowski Ernest. | 23. Rey Mieczysław. |
| 2. Bohdanowiczowa Rozalia. | 24. Sieczka Józef. |
| 3. Borońska Aleksandra. | 25. * * Henryk. |
| 4. Hr. Branicka. | 26. Dr. * Sokołowski August. |
| 5. Bułhan Zofia. | 27. Strusiowa Marya. |
| 6. Gmina miasta Tarnowa. | 28. Stowarzysz pożyczkowe |
| 7. Górniewiczówna Wand | „Praca i Oszczędność“ |
| 8. Dr. Horowitz Leon. | w Jordanowie. |
| 9. Jawornicki Józef. | 29. Świerczewski Erazm. |
| 10. Jawornicka Anna | 30. Dr. Sysak Gabryel. |
| 11. Hr. Kalinowski Jabło- | 31. Szajkiewicz. |
| nowski Marcin. | 32. Ks. Feliks Tarczyński. |
| 12. Kasyno narodowe we | 33. Towarzystwo Czytelni |
| Lwowie. | w Zagórzu. |
| 13. Dr. Koy Michał | 34. Towarzystwo zaliczkowe |
| 14. Ks. Kufel Józef. | w Dąbrowie. |
| 15. Leniecki Józef. | 35. Udziela Seweryn. |
| 16. Dr. Lisowski Władysł. | 36. Wichert Anna |
| 17. Łokietek Józef. | 37. Dr. Wiediger Franciszek |
| 18. Łukasiewicz Stanisław. | Ksawery. |
| 19. Mareszowa Karolina. | 38. Wisłocki Józef. |
| 20. Passakas Kajetan. | 39. Hr. Wolański Witold. |
| 21. Rada pow. w N. Targu. | 40. Hr. Zamoyski Władysław. |
| 22. Rotter Jan. | |

Zmarli: † Dr. Obaliński Alfred.

Członkowie zwyczajni:

Zarząd główny wystawił ogółem dla zwykłych członków 10792 kart legitymacyjnych; w przeciągu roku sprawozdawczego przybyło 1152 członków zwykłych.

SPRAWOZDANIE KASOWE.



Zestawienie funduszków Tow. „Szkoły ludowej“ przez Zarząd główny w Krakowie za rok 1898.

I. Fundusz zakładowy.

1898	¹ / ₁	Według Sprawozdania za rok 1897		
		wynosił	zlr.	30.688·91
„	³¹ / ₁₂	Wpłynęło od Człon-		
		ków założycieli	zlr.	75·—
		ze składek i datków		
		jednorazowych	„	155·54 „ 230·54
		Z końcem roku 1898 wynosił	zlr.	30.919·45
Lokacya z dniem	³¹ / ₁₂	1898 roku wynosi	„	30.265·93
Pozostaje w obrocie funduszu bieżącego			zlr.	<u>653·52</u>

II. Fundusz szkoły polskiej w Białej.

1898	¹ / ₁	Według Sprawozdania za rok 1897		
		wynosił	zlr.	6.045·58
po	³¹ / ₁₂	Wpłynęło :		
		od fund. im. Ko-		
		ściuszki	zlr.	14.500·—
		„ Koła Pań		
		w Krakowie	„	1.500·—
		„ Sejmu krajow.		
		I-sza rata	„	5.000·—
		„ Sejmu krajow.		
		II-ga rata	„	5.000·—
		„ Wydz. kraj.		
		na urządzenie	„	1.500·—
		„ różnych	„	1.549·45 „ 29.049·45
		Z końcem roku 1898 wynosi	zlr.	35.095·03
Wyplacono :		dalsze raty na budowę	zlr.	30.481·80
		wewnętrzne urządzenie	„	356·79
		plany, wyd. prawne, podat. itd.	„	628·14
		koszta podróży i inne wydat.	„	561·20
		pensye nauczycieli po ³¹ / ₁₂ 1898	„	2.251·64
		wydatki bieżące szkoły	„	354·74 „ 34.634·31
Pozostaje w obrocie funduszu bieżącego			zlr.	<u>460·72</u>

III. Fundusz bieżący.

Przychód.

Wpłynęło do dnia $31/12$ 1898 roku :

z procentów i kuponów	zlr.	1.041.48	
z wkładek Członków w Zarządzie	"	46—	
ze składek i darów jednorazowych	"	412.66	
na budowę szkół im. Mickiewicza	"	1.439.35	
od Kół miejscowych	"	2.605.44	
dla dziatwy bialskiej	"	206.56	zlr. 5.751.49

Wydano w roku 1898 więcej o zlr. 6.617.13

które ze względu na spodziewane wpływy pokryto zaciągniętą chwilowo pożyczką u Funduszu zakładowego.

Rozchód.

Wydano do dnia $31/12$ 1898 r. na szkoły :

w Delejewie	zlr.	6.214.04	
w Majdanie granicznym	"	3.142.80	
w Tomaszowcach	"	320—	
w Hołoskowie	"	70—	
w Ulicku Seredkiewicz	"	106—	
w Dolhy Wojniłowskiej	"	100—	zlr. 9.952.84

Na nagrody i zapomogi naucz. języka pol.	zlr.	491—	
" potrzeby i przybory szkolne	"	41.63	
" czytelnie ludowe	"	177.68	
" szkoły analfabetów	"	86.81	" 797.12

Datek dla dziatwy bialskiej " 150—

Na koszta administracyi :

Lustracye Kół	zlr.	70.04	
Lokal, opał, obsługa	zlr.	213.79	
Place urzędników i pomoc	"	566—	
Wysylki i portorya	"	142.69	
Wydatki kancelaryjne	"	58.50	
Druki i litografie	"	391.35	
Oprawa książek	"	6.30	
Koszta Waln. Zgromadzenia	"	58.80	

zlr. 1.437.41

zwrócono " 38.79 " 1.398.62 " 1.468.66

Ogółem wydano w r. 1898 zlr. 12.368.62

IV. Bilans Towarzystwa „Szkoły Ludowej”
za rok 1898.

Stan czynny	Pojedynczo		Razem		Stan bierny	Pojedynczo		Razem	
Lokacyja funduszu zakładowego			30.265	93	Fundusz zakładowy . . .		30.919	45	
Kasa Zarządu głównego .	1.174	11			Fundusz Bialski		460	72	
Pocztowa Kasa oszczęd. .	151	32			Bank krajowy		8.045	50	
Powiatowa Kasa oszczęd.	848	59	2.174	02					
Pozostałość u Kół . . .			368	59					
Przewyżka stanu biernego			6 617	13					
			39.425	67			39.425	67	

V. objaśnienie bilansu.

Wierzyciele :

Fundusz zakł.	złr.	30.919.45		
Lokacya	„	30.265.93	złr.	653.52
Fundusz Bialski			„	460.72
Bank krajowy			„	8.045.50
			złr.	9.159.74

Dłużnicy :

Kasa zarządu	złr.	1174.11		
„ pocztowa	„	151.32		
„ pow. oszcz.	„	848.59	złr.	2.174.02
Koła miejscowe			„	368.59
Dług zaciągnięty w Banku kraj.			„	6.617.13
				9.159.74

VI. Budowa szkół.

Wydano po $\frac{1}{1}$ 1899 na budowę szkół i dalsze utrzymanie tychże:

1) Biała	złr.	64.840.51
2) Delejów	„	7.659.89
3) Hołosków	„	4.419.22
4) Dolha Wojniłowska	„	3.955.71
5) Ulicko Seredkiewicz	„	3.322.41
6) Majdan graniczny	„	3.142.80
7) Tomaszowce	„	320.—
8) Łukawiec wiśniowski	„	1.661.49
9) Chromochorba	„	100.—
Razem	złr.	89.492.03

VII. Obrót kasy Zarządu.

		1897.	1898.
Dochód funduszu zakładowego	złr.	662.99	złr. 220.54
„ „ bialskiego	„	15.386.31	„ 28.049.45
„ „ bieżącego	„	7.441.85	„ 12.368.62
	złr.	23.491.15	złr. 40.638.61

Z A R A D Ę N A D Z O R C Z ą :

Dr. A. Sokółowski.

